



WINCENTYŃSKA
MŁODZIEŻ
MARYJNA

V Zgromadzenie Generalne
Bydgoszcz, Polska
14-18 lipca 2021



Świadczyć

z Nadzieją



Znaczenie logo

Krzyż

reprezentuje Chrystusa. Jezus Chrystus nie jest tylko naszym zbawicielem. Jest przyjacielem, bratem, pocieszycielem i uzdrowicielem. Jest Drogą, Prawdą i Życiem, a jako Wincentyńska Młodzież Maryjna wierzymy, że Jezus nigdy nie opuszcza i nie opuści nas i naszego Stowarzyszenia. Jezus jest uosobieniem prawdziwej miłości. Krzyż przypomina nam, żeby kochać Boga (linia pozioma wznosi się w górę) i kochać bliźnich (linia pozioma, która oznacza, że ludzie są równi). Krzyż oznacza naszą grzeszność, a my WMM mamy tę pokorę, by zaakceptować nasze wady i słabości.

Maryja

w kolorze niebieskim z aureolą reprezentuje królową Kościoła Katolickiego - Maryję. Jej czystość utorowała nam drogę do osiągnięcia zbawienia. Ona nie jest tylko Nosicielką naszego Zbawiciela, ale odegrała wielką rolę w dziele naszego zbawienia. Jej prostota uczyniła ją godniejszą bycia Matką Chrystusa i Matką Kościoła Świętego.

Ziemia

reprezentuje nas - ludzi. Ludzi, których Maryja uważa za swoje dzieci. Wiemy, że współcześnie nasz świat staje się coraz gorszy, ale wśród tych niedostatków Ona nadal błogosławi tych ludzi, którzy pozostali wierni i są pełni nadziei.

Czerwony kształt

przypomina złamane serce, które reprezentuje miłość. Jesteśmy rozbici, ale dzięki pomocy naszej ukochanej Matki nasze serce zostało uzdrowione. Ona wypełnia nas i pomaga swoim wstawiennictwem. Jej miłosierdzie jest najlepszym przykładem ćwiczenia się w miłości.

Gołębica

oznacza Ducha Świętego. Ducha Świętego, którego zostawił nam Jezus. Duch Święty jest tym, który podtrzymuje ogień płonący w naszych sercach z pasją do służby. Duch Święty prowadzi nas i pomaga naszemu Stowarzyszeniu pokonać/przezwyciężyć wszelkie wyzwania na naszej drodze.

10 kropek

reprezentuje 10 przykazań. Przykazań, które Bóg podarował Mojżeszowi, by były naszą wskazówką, jak żyć tutaj na ziemi. Dla nas WMM jest to przypomnienie tego, że my też powinniśmy być Bogu posłuszni tak, jak Najświętsza Maryja Panna, okazała swoje posłuszeństwo.



Spis treści

Wprowadzenie	4
List Dyrektora Krajowego WMM w Polsce	5
Przemówienia:	10
ks. Irving Amaro CM – Wicedyrektor Generalny WMM	10
Yancarlos Carrasco - Przewodniczący Międzynarodowy	12
o. Tomaz Mavrič CM – Dyrektor Generalny WMM	16
s. Françoise Petit – Przełożona Generalne Sióstr Miłosierdzia	19
Marlena Łopatka – Przewodnicząca Krajowa WMM w Polsce	20
Świadczyć z Nadzieją - Ks. Guillermo Campuzano, CM	21
Nabożeństwo i Homilia o. Tomaza Mavriča CM	31
<u>Dokument końcowy</u>	38
Słowo nowej Przewodniczącej Międzynarodowej Patrycji Roppy	43
Nowa Rada Międzynarodowa	45



Cześć Maryjo!

Przygotowany dokument stanowi oficjalną relację i zawiera w sobie wiążące ustalenia.

Zgromadzenie Generalne jest najwyższym organem Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej zwoływanym co 5 lat. Delegaci z wszystkich państw członkowskich spotykają się, aby wymieniać się wiedzą, doświadczeniem, dzielić swoimi osiągnięciami, ocenić kondycję WMM, nazwać problemy i potrzeby, ustalić kierunki rozwoju oraz wybrać nową Radę Międzynarodową. Tak wiele wyzwań stoi przed delegatami, którzy na wyznaczone zadania mają zaledwie kilka dni.

V Zgromadzenie miało wyjątkowy charakter ze względu na formę zdalną, na którą organizatorzy zdecydowali się z powodu sytuacji epidemicznej na świecie. Dla nas Polaków równie wyjątkowe było współorganizowanie i gospodarowanie jako kraj tym wydarzeniem.

Poprzednie Zgromadzenia odbyły się w Rzymie w 2000 roku, w Paryżu w 2005, w Lizbonie w 2010 oraz w Salamance w 2015.

Zapoznanie się z treścią szczególnie dokumentu końcowego jest kluczowe do dalszego podejmowania pracy na rzecz WMM i jego członków. Każdy opiekun, lider, animator, zaangażowany członek Stowarzyszenia powinien tymi ustaleniami kierować się przez najbliższe 5 lat.

**Zarząd Krajowy
Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej
w Polsce**



List Dyrektora Krajowego

Drodzy Członkowie WMM w Polsce!

Drogi czytelniku, chcę, aby słowa tego listu, które kieruje do Ciebie, stały się przydatnym wprowadzeniem do lektury dokumentów wydanych po V Zgromadzeniu Generalnym Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej!

Na początku naświetlę Ci kontekst, w jakim zbierało się - nasze ostatnie - Zgromadzenie Generalne. Jest to ważne z dwóch powodów:

Po pierwsze, pierwszy raz w historii Stowarzyszenia, Polska była gospodarzem spotkania o takiej randze. Gościliśmy Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misji, Matkę Generalną Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, Sekretariat Międzynarodowy WMM i delegatów z 90 krajów, blisko 300 osób.

Gdy w roku 2017 na Zgromadzeniu Krajowym WMM w Polsce wybraliśmy nowy Zarząd, pierwszą sprawą, jaką musieliśmy omówić i decyzja, którą musieliśmy podjąć, było wyrażenie bądź nie, naszej gotowości na zorganizowanie Zgromadzenia Generalnego. Mimo, iż sam pomysł zorganizowania takiego spotkania wydawał się nam szalony i bardzo ambitny, postanowiliśmy się tego podjąć.

Polska jako kandydat spośród wielu krajów miała ułatwiony start, ze względu na wcześniejsze przygotowanie Światowych Dni Młodzieży Wincentyńskiej w Piekarach, które odbyły się przed Światowymi Dniami Młodzieży i spotkaniem z Papieżem Franciszkiem w Krakowie 2016 r. Praca jaką wtedy podjęli Ks. Jacek Kuziel CM, S. Agnieszka Dutka SM, Zarząd Krajowy WMM w Polsce, oraz setki wolontariuszy, sprawiły, że Sekretariat WMM w Madrycie rozważał przyznanie nam roli gospodarza V Zgromadzenia Generalnego.

Trzeba przyznać, że dość ochoczo Zarząd Krajowy przystąpił do przedstawienia oferty związanej z przygotowaniem bazy dla Zgromadzenia Generalnego. Wybraliśmy Bydgoszcz, jako miasto, które stanie się na kilka dni centrum WMM na świecie. Uznaliśmy, że Bazylika Św. Wincentego będzie godnym miejscem do wspólnych spotkań i celebracji. Dzięki temu, że w Bydgoszczy istnieje port lotniczy z codziennymi połączeniami do Frankfurtu nad Menem, udało nam się udowodnić, że da się tu dotrzeć bez większych problemów z najdalszy zakątków świata. Dzięki współpracy z Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Bydgoskiej udało nam się zapewnić wystarczająco pojemną aulę z aparaturą do tłumaczeń symultanicznych. Pani Kanclerz Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, mgr Renata Malak, zgodziła udostępnić nam bazę





List Dyrektora Krajowego

noclegową w akademikach bydgoskiego UKW w bardzo przystępnej cenie. Proboszcz, a ówczesny Ekonom naszego bydgoskiego domu Zgromadzenia, ks. Sławomir Bar CM, zapewnił nam wyżywienie i miejsca do spotkań.

Sekretariat Międzynarodowy WMM wyraził zgodę na to, byśmy mogli być gospodarzami V Zgromadzenia Generalnego, ale zastrzegł jednocześnie, że ostateczna decyzja zostanie podjęta po wizji lokalnej w Bydgoszczy. I tak w roku 2018 staliśmy się gospodarzami spotkania komisji z Madrytu w skład, której weszli ks. Dyrektor Irving Amaro CM i przewodniczący Yancarlos Carrasco z Zarządem Krajowym WMM, wraz z S. Anną Pliś SM w charakterze tłumaczki z języka hiszpańskiego.

Skomunikowanie Bydgoszczy ze światem okazało się bardzo atrakcyjne dla naszych zagranicznych gości, a baza noclegowa spełniała ich wymagania. Jedynym mankamentem wydawały się być odległości między punktami spotkań, jednak dzięki naszemu Krajowemu Zarządowi, udało nam się stworzyć tak dobrą atmosferę, że Sekretariat Międzynarodowy potwierdził swoją wcześniejszą decyzję.

I tak zaczęła się nasza ciężka praca. W tym miejscu pragnę wymienić przynajmniej kilka osób zaangażowanych w całe przedsięwzięcie. Na pierwszym miejscu Marlenę Łopatę Przewodniczącą Krajową WMM w Polsce oraz jej zastępcę Ewelinę Siejak. Panie zajęły się organizowaniem administracyjnych spraw związanych z przyjęciem naszych gości, a musisz wiedzieć drogi czytelniku, że nie można od tak do naszego kraju zaprosić 300 obcokrajowców. Marlena nawiązała kontakt z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i uzyskała wszelkie potrzebne informacje, jak przygotować pobyt naszych gości by był on legalny. Pomogła także zorganizować wizy i zaproszenia dla osób z krajów, które są objęte programem wizowym przez Polski rząd. Już to pokazuje rangę i powagę przedsięwzięcia.

S. Anna Głyżewska SM z Gniezna, zorganizowała Mszę Św. pod przewodnictwem ks. Abp. Wojciecha Polaka Prymasa Polski. A także wizytę w miejscu upamiętniającym chrzest naszego narodu, tak by zebrany gościom pokazać, że Polska to nie tylko Kraków i Warszawa, ale 1000 lat historii chrześcijańskiego narodu. Zorganizowała przejazd, zwiedzanie, wyżywienie dla ponad 300 osób.

Cały Zarząd Krajowy czuwał nad znalezieniem tłumaczy, przygotowaniem materiałów wydawniczych, nad zabezpieczeniem grupy wolontariuszy i osób odpowiedzialnych za przyjęcie gości.

Ogromna, jak na nasze możliwości machina organizacyjna nabierała rozpędu i wtedy pandemia z marca 2020 r. sprawiła, że wszystko stanęło pod znakiem zapytania. I to jest drugi z powodów, dla których przedstawiam Ci kontekst tego wydarzenia.

Pierwszy cios spadł na nas, gdy dzień przed naszym wylotem na umówione spotkanie do Madrytu zamknięto port lotniczy w Modlinie. Mieliśmy się tam spotkać osobiście



List Dyrektora Krajowego

z Sekretariatem Międzynarodowym i omówić szczegóły. Jednak do tego spotkania już nigdy nie doszło.

Pojawiały się pytania: Czy spotkanie się odbędzie? Czy będzie miał kto na nie przyjechać? Sytuacja była tak nowa i tak absurdalna, że nie mieliśmy żadnej odpowiedzi na rodzące się pytania czy wątpliwości. Sekretariat Międzynarodowy podjął decyzję o przeniesieniu Zgromadzenia na następny rok. Wszyscy mieliśmy nadzieję, że pandemia tak szybko, jak się zaczęła, tak też się skończy.

Dziś wiemy, jak bardzo się myliliśmy. Nasze nadzieje i plany okazały się tylko marzeniami, które nigdy nie doczekały się realizacji. Cała nasza praca okazała się daremna. Do końca tliła się w nas nadzieja, że może jeszcze się uda, że świat wróci na dawne tory i wszystko będzie jak dawniej. Dziś już wiemy, że po roku 2020 nic na świecie nie jest takie jak dawniej. Kontrole sanitarne, maseczki, pomiary temperatury, rzeczy, które znaleźmy z katastroficznych filmów o zarazie zagrażającej światu, stały się czymś normalnym i niestety obecnym w naszej kulturze po dziś dzień. Zakaz przemieszczania, izolacja poszczególnych krajów i narodów, to wszystko złożyło się na obraz, w którym przeprowadzenie międzynarodowego spotkania młodzieży nie miało racji bytu.

Wtedy Sekretariat Międzynarodowy podjął decyzję o przeprowadzeniu V Zgromadzenia Ogólnego w sposób zdalny. Pomyśleliśmy, że skoro już tak dużo włożyliśmy wysiłku przygotowanie tego spotkania, to nawet w formie elektronicznej i zdalnej, chcemy być za nie odpowiedzialni.

Drogi czytelniku, jeśli miałeś możliwość zalogować się na spotkanie w czasie jego trwania poprzez platformę ZOOM lub tylko trzymasz dziś tę skromną książkę, to wyobraź sobie, że na każdą literę tej publikacji przypada minuta przygotowań. Samo określenie i przygotowanie formy oraz narzędzi, jakich użyjemy kosztowało nas kilkanaście spotkań z Sekretariatem Międzynarodowym z Madrytu, spotkań trudnych bo wymagających tłumaczenia z języka angielskiego, a częściej z hiszpańskiego. Czasem żartowaliśmy już, że bez dźwięku języka hiszpańskiego w tle i głosu S. Anny Pliś SM naszej oddanej tłumaczki, to my sobie tygodnia nie wyobrażamy. Spotkania były bardzo długie i trudne. Jak się okazało spotkanie on-line wymagało od nas jeszcze więcej pracy niż spotkanie stacjonarne. Musieliśmy rozwiązać problem z zakupem platformy ZOOM o wystarczającej dopuszczalnej liczbie uczestników, rozwiązać problemy tłumaczeń symultanicznych na sposób krzyżowy. Dzięki zaangażowaniu Panów Łukasza Łysego i Mikołaja Ratajczaka udało się te wszystkie problemy rozwiązać.

I tu na chwilę wrócę, do osoby Pani Eweliny Siejak. Główną koordynatorką całego wydarzenia ze strony Sekretariatu Krajowego WMM Polska była Pani Marlena Łopatka, która jednak w bezpośrednim okresie przygotowań do spotkania w formie zdalnej, przeżywała narodziny swojego pierwszego dziecka. Dla niej i jej rodziny był to czas, gdy musiała zająć się małym Józefem, a inne sprawy musiały naturalnie zejść na dalszy plan.



List Dyrektora Krajowego

I tu na scenę bieżących spraw wkracza właśnie Ewelina. Była osobą, która wszystkiego dopilnowała i pomagała Marlenie oraz pozostałym osobom przygotować wszystko na czas. Pilnowała terminów, negocjowała kolejne sprawy z Madrytem. Już mówiłem to Ewelinie bezpośrednio, ale chcę, abyś i ty czytelniku wiedział, że ta skromna osoba stoi u podstaw wielu naszych sukcesów.

Prowadzenie Zgromadzenia poprzez platformę internetową wśród wielu problemów przyniosło także problem związany z głosowaniami. Liczenie głosów nie mogło odbyć się w sposób tradycyjny, za pośrednictwem kart lub podniesienia ręki. Głosowania mogły się odbyć dzięki rozwiązaniu, jakie wprowadził Pan Łukasz Łysy, który napisał innowacyjny program pozwalający na weryfikowanie ważności oddanych głosów, a także ich automatyczne sumowanie. Dzięki temu głosowanie online okazało się dużo sprawniejszym rozwiązaniem niż tradycyjne karty do głosowania.

Kolejnym wyzwaniem w tych okolicznościach było zorganizowanie wspólnej modlitwy za pośrednictwem łącza internetowego. Odprawienie Mszy Św. pod przewodnictwem Ojca Generała byłoby rozwiązaniem, które zakładałoby bierność liturgiczną uczestników. Msza Św. może być transmitowana przez internet, ale wszyscy posługujący przy liturgii, a więc także osoby czytające teksty liturgiczne, prowadzące śpiew, powinny znajdować się w jednym miejscu. Stanęliśmy przed dylematem czy przeprowadzić transmisję Mszy z kaplicy Kurii Generalnej Zgromadzenia, czy też dla większej aktywizacji wiernych zrezygnować z Mszy Św. na rzecz czuwania i Liturgii Słowa. Po przedstawieniu Ojcu Generałowi racji przemawiających za przyjęciem drugiego rozwiązania, uzyskaliśmy zgodę i mogliśmy przystąpić do zorganizowania chyba pierwszego Nabożeństwa Słowa, w sposób interaktywny w historii naszego Stowarzyszenia. Część celebracji, a więc komentarze do przebiegu liturgii, czytania, psalm responsoryjny i lektura Ewangelii, odbywały się w Bydgoszczy w Bazylice św. Wincentego a Paulo. Homilia głoszona przez Ojca Generała była w kaplicy Kurii Generalnej w Rzymie, a wezwania do Modlitwy Powszechnej, odczytywali przedstawiciele z różnych wspólnot rozsianych po całym świecie. Na koniec Nabożeństwa Ojciec Generał udzielił nowej Radzie Międzynarodowej swojego błogosławieństwa.



List Dyrektora Krajowego

Drogi czytelniku, wyżej opisane wydarzenia nie są tylko przedstawieniem naszych umiejętności, czy zdolności. Jest to świadectwo tego, że dzięki łasce Boskiej i ludzkiemu zaangażowaniu jesteśmy w stanie wspólnie pokonać naprawdę wiele trudności i rozwiązać wiele problemów.

Pozwól, że na koniec poproszę Cię o modlitwę za ludzi, dzięki którym V Zgromadzenie Ogólne WMM mogło się odbyć i niewątpliwie było sukcesem! Dziś wiele osób, które poświęciły swój czas i wiedzę dla dobra Stowarzyszenia realizuje się w życiu osobistym. Doświadczenie, jakim było przygotowanie tak naprawdę dwóch Zgromadzeń Generalnych, było dla nas pięknym czasem. Myślę, że każdy z nas może zaświadczyć o tym, że gdy Zgromadzenie dobiegło końca, oprócz uczucia ulgi odczuliśmy też pewien smutek, że skończyło się coś wielkiego w czym mogliśmy uczestniczyć.

Trzymając w ręku niniejszy dokument, czytaj go ze świadomością, że jest on wyrazem żywotności naszego Stowarzyszenia, świadectwem nadziei. z jaką idziemy w przyszłość i dowodem na to że miłość jest twórcza aż do nieskończoności – jak mawiał św. Wincenty!

Miłej lektury życzę ☺
ks. Maciej Musielak CM
Dyrektor Krajowy WMM w Polsce



Przemówienia

Otwarcie Zgromadzenia – słowo powitania

Ks. Irving Amaro CM

Wicedyrektor Generalny WMM

Dzień dobry, dobrego popołudnia albo dobry wieczór wszystkim!

Jest dla mnie ogromną radością móc przywitać Was wszystkich w imieniu Zarządu Międzynarodowego Stowarzyszenia oraz naszych Gospodarzy - członków WMM z Polski, na V Zgromadzeniu Generalnym Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej!

Przede wszystkim pragnę podkreślić, że to spotkanie stało się możliwe tylko dzięki nieustrudzonej pracy wielu osób, które z miłości do Boga i Stowarzyszenia poświęciły swój czas i entuzjazm na przygotowanie tego spotkania, na które od lipca 2019 r. wszyscy czekaliśmy z wielką nadzieją. W szczególności pragnę podziękować Dyrektorowi Generalnemu WMM, ks. Tomażowi Mavričowi CM i s. Françoise Petit, Przełożonej Generalnej Sióstr Miłosierdzia, za ich bliskość, wsparcie, towarzyszenie i obecność na tym Zgromadzeniu.

Chciałbym również wyrazić swoją wdzięczność wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób współpracowali przy organizacji naszego V Zgromadzenia Generalnego. Całemu zespołowi międzynarodowemu WMM, Radzie Krajowej WMM Polska, wszystkim współpracownikom, tłumaczom, technikom IT, wolontariuszom itd.

Wszystkim Wam, członkom WMM, obecnym na tym Zgromadzeniu, członkom innych gałęzi Rodziny Wincentyńskiej i innym gościom, którzy nam dzisiaj towarzyszą - **serdecznie Wam wszystkim dziękuję!**

Spotkanie dzisiejsze, z całą pewnością stanie się precedensem w historii naszego Stowarzyszenia. Tak, tym razem niestety będzie nam brakować uścisków, wspólnych posiłków, elementów folkloru, wzajemnego dzielenia się, ale myślę, że to także powód do dziękczynienia Bogu, że nowe technologie umożliwią nam te chwile modlitwy, refleksji, słuchania, dialogu i bliskości pomimo dystansu i różnych stref czasowych.





Przemówienia

Dziękujemy Panu za to, że nowe technologie pozwalają nam na przeprowadzenie tego Zgromadzenia, które chociaż w formie online, sięga dalej niż świat wirtualny, jest bardzo realnym Zgromadzeniem, w którym wszyscy obecni tutaj będziemy tworzyć wytyczne, drogowskazy na drogę WMM na najbliższe 5 lat.

Naszą pracę i refleksje podejmowane w tych dniach pragniemy powierzyć Bogu, Matce Bożej od Cudownego Medalika, św. Wincentemu i św. Katarzynie. Prosimy Ducha Świętego, aby oświecał nas, byśmy podejmowali jak najlepsze decyzje i aby nasze Zgromadzenie przyniosło jak najwspanialsze owoce.

Mam **Nadzieję**, że na zakończenie naszego spotkania będziemy pełni radości, będziemy pragnęli z entuzjazmem rozwijać nasze stowarzyszenie w świecie, kontynuując z wielką odwagą i entuzjazmem dzielenie się naszą wiarą z innymi młodymi ludźmi, mając na oku trwałą współpracę na rzecz bardziej sprawiedliwego i ludzkiego świata. Marzę, abyśmy mogli świętować jubileusz 200-lecia wraz z członkami obecnymi we wszystkich krajach na świecie.

Wiesz co? Jesteśmy w tej samej łodzi, wypływamy właśnie na głębie... Aby cieszyć się tym przeżyciem niezapomnianym dla każdego z nas. Jeszcze raz pragnę wszystkich serdecznie powitać!

Z Maryją do Jezusa!
Dziękuję!



Przemówienia

Inauguracyjne słowo Yanacarlosa Carrasco Przewodniczącego Międzynarodowego

Niech będzie uwielbiony Bóg Ojciec Wszechmogący!

Drodzy Członkowie WMM, Duchowi Opiekunowie, Goście, Biskupi, Przełożeni Generalni, Księża, Siostry i Członkowie Rodziny Wincentyńskiej!

Witam serdecznie na V Zgromadzeniu Generalnym Stowarzyszenia, którego hasło brzmi: „**Świadczyć z nadzieją**”.

Jako Międzynarodowa Rada rozpoczęliśmy naszą drogę od pierwszego kroku, który polegał na przejęciu się tą rzeczywistością, że jesteśmy „Ewangelizowani, by ewangelizować”. Kierując się współczuciem Boga Ojca „otwieramy nasze serca na Miłosierdzie” i pragniemy położyć nacisk na to miłosierdzie, potwierdzając, że jako stowarzyszenie „urzeczywistniamy charyzmat wincentyński”. Przygotowywaliśmy się do tego, by zauważać innych i spotykać się z nimi wyrażając mocnym głosem nasze „Oto jestem” i wypowiadając wraz z Maryją słowa: „Niech się w nas stanie”.

Wszystko to bez wątpienia przygotowało nas do podjęcia misji, która wciąż trwa i będzie trwać: „**Świadczyć z nadzieją**”. Powyższe hasło, wokół którego dziś się gromadzimy, z powodu odroczenia Zgromadzenia od zeszłego roku, jest hasłem, które najdłużej towarzyszyło nam wszystkim. To hasło, które jednoczy nas w tym czasie, pokazuje nadzieję na prawdziwe spotkanie pomimo fizycznych odległości. Dzisiaj wielu z nas znajduje się w swoich domach, zebrani ze swoją Krajową Radą, w swoich biurach, w domach Księży lub Sióstr. Jesteśmy razem pragnąc udowodnić, że pomimo dzielących nas fizycznych odległości, jako Zgromadzenie jesteśmy bardziej niż kiedykolwiek pełni nadziei i świadczymy o tym swoją obecnością - to jest właśnie **Zgromadzenie Nadziei**.





Przemówienia

Drogi przyjacielu i członku WMM! Podczas tego Zgromadzenia do nas należy wybór zespołu młodych ludzi, którzy będą kierować Stowarzyszeniem w ciągu najbliższych lat. Będą oni kontynuować drogę przemierzaną przez wielu już od dawna, a która to droga – co twierdzą pełen nadziei – trwać będzie jeszcze przez wiele lat.

Te lata posługi w Międzynarodowej Radzie skłoniły mnie do refleksji nad posługą, którą jako młodzi ludzie oferujemy Stowarzyszeniu, Rodzinie Wincentyńskiej i Kościołowi. Służenie Stowarzyszeniu w ten sposób było dla mnie „luksusem”, niezasłużonym darem, łaską ofiarowaną mi przez Naszą Matkę Maryję. Następnie pozwoliła mi podsumować lekcje wyniesione z tych lat posługi w trzech słowach: przywództwo, zaufanie i łaska.

PRZYWÓDZTWO

Gdybym mógł streścić wszystkie przeżyte doświadczenia, skupiłbym się na myśli, którą ktoś mi podsunął, kiedy rozpoczynałem tę służbę w 2015 roku: „Bycie liderem, bycie przewodniczącym, nie polega na rządzeniu, na rozkazywaniu; to bycie kimś, kto służy i kto dzięki kilku słowom może dotrzeć bardzo daleko, podnieść innych na duchu i sprawić, że pewne rzeczy się wydarzą, może być blisko”.

Ta niesamowita okazja ukazała mi największe sprawy w drobnych rzeczach i najmniejszą rzecz w tym, co największe. Moje oczy mogły sprawdzić, dostrzec i przekonać się, że **nasze stowarzyszenie jest jak nasza Matka - pokorna, bardzo pokorna, ale zarazem pełna łaski**. W tym miejscu pragnę skierować słowa szczerych przepraszin wobec każdej osoby, którą w którymś momencie mogłem urazić swoim czynem lub decyzją, za którą byłem odpowiedzialny, w każdej chwili, kiedy to „bycie liderem” zostało zepsute przez „robić więcej” zamiast „być”. Przepraszam, bo czasami zmęczenie i znużenie stały się silniejsze i cięższe niż chęć postępowania naprzód.

Przywództwo w WMM jest zawsze dzielone, nie jest egoistyczne i nie mówi, ale raczej pozwala przemawiać samo przez się, będąc świadectwem życia i nadziei, i w ten sposób ukazując radość służenia Synowi Bożemu, kiedy kroczymy trzymając się dłoni Jego Matki, naszej Matki...

ZAUFANIE

Przez te wszystkie lata wyobrażałem sobie nieraz, jak św. Katarzyna Labouré rozmawia z księdzem Janem Aladelem, opowiadając mu ze szczegółami wszystko to, co usłyszała od Matki Bożej. Co za wspaniały obraz zaufania! Pamiętajmy, że Katarzyna nigdy nie chciała, aby wiadziiano, że to ona właśnie była „wizjonerką”. Tak bardzo ufała swemu kierownikowi duchowemu, że tylko jemu powierzyła swój najcenniejszy sekret. Ale ten obraz w mojej wyobraźni nie ograniczył się do tego, lecz objął jeszcze wzajemne



Przemówienia

odniesienia. Przecież ksiądz Aladel w pełni ufał temu, co mu ta pokorna dziewczyna opowiadała, do tego stopnia, że jeśli dzisiaj mamy Medalik i to wspaniałe Stowarzyszenie, to dlatego, że umiał jej słuchać oraz najwyraźniej jej zaufał.

Droga Młodzieży! Jesteśmy Stowarzyszeniem złożonym z osób świeckich, które mogą liczyć na wielkie wsparcie opiekunów duchowych (konsekrowanych), którzy również walczą o nasze Stowarzyszenie, są naszymi przewodnikami i wzorem na naszej drodze. Wsłuchujmy się w ich słowa i zaprośmy ich do rozmowy, a nade wszystko do ukazywania prawdy.

Drodzy Opiekunowie, Ksieża i Siostry towarzyszące młodzieży! Zauważmy w tych młodych ludziach naszą małą Katarzynę z jej wielkim, wręcz niewiarygodnym przesłaniem, które zapowiada przemianę rzeczywistości oraz hojnie rozsiewane łaski. Nie odwracajmy się od nich plecami, kiedy nie myślą tak samo jak my, zrozummy, że młodzi ludzie, których często odrzucamy, to ci, którzy najbardziej potrzebują zmierzać z pomocą Maryi do Jezusa.

Podstawą naszego Stowarzyszenia jest wzajemne zaufanie pomiędzy nami wszystkimi, którzy w nim pracujemy. Jeśli w danym zespole te więzy zaufania zaczynają słabnąć, efekty nigdy nie będą dobre, a wspólne cele staną się nieosiągalne. Kiedyś słyszałem powiedzenie, że zaufanie jest jak lina, która ma łączyć dwa punkty, lecz jeśli gdzieś się zerwie, zawsze może zostać połączona, ale nie będzie miała już takiej samej elastyczności.

ŁASKA

„Łaska ma właściwe chwile działania” - mówił św. Wincenty a Paulo. Z całą pewnością bywają chwile, kiedy czujemy się lepiej, a w innych zaś gorzej. Także w tych ostatnich możemy odnaleźć tę łaskę, która wyraża się w dobrym uczynku, dobrym geście, pozdrowieniu, małych czynnościach, które sprawiają, że czujesz się ubogacony poprzez służbę, którą ofiarujesz, a w ten sposób dostajesz impuls, który uwalnia Cię od zmęczenia.

To Stowarzyszenie zrodziło się ze słów Matki Bożej, pochodzi z jej ręki. Pełna Łaski jest zawsze przy nas. Jej obecność i pragnienie, abyśmy zaistnieli, to łaska, którą symbolizuje światło spływające z Jej dłoni, które jest częścią nas. To my jesteśmy dowodem, jesteśmy świadectwem nadziei. Poczucie błogosławieństwa z powodu bycia Dzieckiem Maryi jest największą łaską, jaką możemy się cieszyć należąc do tej grupy młodych ludzi, którzy służąc Chrystusowi i Jego Królestwu otrzymują na domiar wszystko inne, otrzymują dodatkowo wiele łask.



Przemówienia

Podsumowując - ponieważ patrząc na to wszystko, co jeszcze przed nami, nie chciałbym zbytnio przedłużać - chciałbym, abyśmy wszyscy tutaj obecni zastanowili się nad tym, co jest naszym celem podczas tego Zgromadzenia, kiedy to przypada nam wybór nowej Rady. Zaufajmy mądrości Ducha Świętego, który będzie działać i wybierze spośród nas tych, którzy przekują w czyny i rzeczywistość naszą nadzieję na lepsze Stowarzyszenie.

Dziękuję tym wszystkim, którzy stanowili zgraną załogę w tym Zarządzie. Sądzę, że wszyscy wyciągnęliśmy wnioski z tego, co zostało wykonane dobrze oraz z tego, co można było zrobić lepiej.

Niech Pan zawsze błogosławi temu Stowarzyszeniu, które powstało na wyraźne życzenie Naszej Matki.

Chwała niech będzie Bogu Ojcu Wszechmogącemu!
Przez Maryję do Jezusa!



O. Tomáš Mavrič CM
Ojciec General
Dyrektor Generalny WMM

Drodzy Członkowie Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej, Dyrektorzy oraz Radne Krajowe z różnych państw, w których działa Stowarzyszenie!

Przyjmijcie moje bardzo ciepłe i braterskie pozdrowienie. Witam Was na Zgromadzeniu Generalnym 2021, które w tym roku z oczywistych względów odbędzie się online. Dziękuję Jezusowi za możliwość bycia razem. Proszę, przekażcie moje pozdrowienie wszystkim członkom Stowarzyszenia w waszych krajach. Jestem pewien, że będą się oni modlić o powodzenie naszego Zgromadzenia.

W ten sam sposób chciałbym bardzo serdecznie przywitać Przełożonych Generalnych, Wizytatorów oraz Wizytatorki różnych Zgromadzeń Rodziny Wincentyńskiej. Witam także Przewodniczących Międzynarodowych oraz grupy apostołskie z różnych gałęzi naszej Rodziny. Dziękuję, że przyjęliście zaproszenie, aby poznawać WMM i myśleć o przyszłości animacji oraz zakładania Stowarzyszenia tam, gdzie jesteście obecni.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do umożliwienia tego tak długo oczekiwanego wydarzenia: każdemu z obecnych tutaj, członkom WMM w Polsce oraz osobom, które z nimi współpracują, Międzynarodowej Ekipie WMM (Radzie i Międzynarodowemu Sekretariatowi). Bardzo dziękuję za to, że jesteście dzisiaj z nami.

W Stowarzyszeniu istnieje ogromne bogactwo ludzkie, duchowe i intelektualne w każdym z jego członków. „**Świadczyć z nadzieją**” - to hasło naszego Zgromadzenia, które realizujemy z wielką radością i entuzjazmem. W tych dniach dołożymy wszelkich starań, aby trzymać się przewidzianego programu, ale zachęcam Was, abyście cieszyli się tym długo wyczekiwany przez nas wszystkich wydarzeniem.

Kierując się hasłem naszego Zgromadzenia i biorąc pod uwagę czas, w którym żyjemy, **pragniemy wcielić je w życie z wielką śmiałością i odwagą**, tak jak czynili to uczniowie po Zmartwychwstaniu. Czego nauczyliśmy się w tym minionym roku? Jak moglibyśmy scalić to wszystko, czego się nauczyliśmy, i zrobić coś dla siebie i dla innych? Jak wyglądała nasza postawa nadziei w ostatnich miesiącach? Czy dawaliśmy świadectwo nadziei, czy też daliśmy się obezwładnić strachowi?





Przemówienia

Co pragniemy, aby się wydarzyło, kiedy nasze Zgromadzenie dobiegnie końca? Jakie podejmujemy działania niosące Nadzieję?

Idąc za przykładem apostołów, trzeba nam każdego dnia coraz lepiej poznawać Pana, aby dawać jasne i odważne świadectwo o Jego Ewangelii. Jako młodzież wincentyńska mamy przed sobą przykład Wincentego a Paulo i wielu świętych, błogosławionych, sług Bożych z naszej wielkiej rodziny, mężczyzn i kobiet, którzy swoim życiem dawali świadectwo w sytuacjach, w jakich się znaleźli. Wcielili oni w życie słowa św. Pawła: „przechowujemy zaś ten skarb w naczyniach glinianych, aby z Boga była owa przeogromna moc, a nie z nas” (2 Kor 4,7). Projekt Boga jest jedynym, który wciąż jest w mocy, aby dawać życie światu: „Ja przyszedłem po to, aby mieli życie i mieli je w obfitości” (J 10, 10).

Kryzys ekonomiczny uderzył w nas wszystkich, jesteście tego świadkami, ponieważ przeżyliście go w swoich rodzinach, społeczeństwach i krajach, ale to nie powinno sprawić, że będziemy tkwić w depresji i bezradności, ponieważ te postawy nie przynależą ludziom, którzy wierzą w zmartwychwstanie Jezusa i którzy mają Maryję za Matkę. Potrzebujemy zwrócić się zdecydowanie ku dobru wspólnemu, jak mówi nam Papież Franciszek w encyklice „Fratelli Tutti”. Miniony rok nauczył nas wielu rzeczy, teraz istotnym jest, aby te nauki stały się lekcjami życia. Pandemia stała się punktem zwrotnym we wszystkich realiach naszego życia, ale nie osłabiła nas. Przekonaliśmy się też, że możemy wieść życie bardziej skromne, mieć to, co konieczne, być bardziej pokorni, z większą zdolnością doceniania rzeczy. To nasza szansa, aby być Świadcami Żywego Jezusa w rzeczywistości, którą odnajdujemy budząc się każdego dnia. Jak to osiągnąć? W postawach pokory, w duchu konstruktywnego dialogu, będąc wspierającymi, kreatywnymi... tu można podać niezliczoną liczbę postaw.

Myślę, że wśród ludzi młodych, pełnych entuzjazmu i życia, lepiej jest rozmawiać o wyzwaniach, abyśmy mogli razem postępować naprzód, dając pozytywne odpowiedzi. Wśród kilku propozycji, chciałbym Wam zaproponować stworzenie **różnych sieci współpracy**, aby służyć najbardziej potrzebującym. Mam nadzieję, że będziemy mogli być uczciwymi, umieć wybaczać, prosić o wybaczenie, tworzyć zespoły pracy, zdolne by formować solidarnych, pokornych, kreatywnych młodych ludzi. Możemy się oprzeć na modlitewnej lekturze Ewangelii oraz encykliki „Fratelli tutti”. Możemy podejmować działania w przestrzeniach wirtualnych tak, jak to było skutecznie, będziemy je nadal kontynuować, teraz jest to sposób na utrzymanie kontaktu. Na polu służenia nie lękajmy się obecności w Kościele i przestrzeni społecznej. Jak mawiał św. Wincenty a Paulo, żyć tymi samymi uczuciami co Jezus Chrystus, uczuciami, które doprowadzą nas do kochania i czynienia tego, co najlepsze dla innych.

Biorąc pod uwagę to wszystko, co możemy uczynić razem, chcę podzielić się z wami pewnym marzeniem. **Marzę o ekspansji WMM** i jej obecności nie tylko w 73 krajach, w których się znajduje, ale we wszystkich krajach, we wszystkich diecezjach i w każdej



Przemówienia

parafii na ziemi. Z pomocą każdego z was to marzenie, o którym jestem przekonany, że jest takie samo jak **marzenie Naszej Niebieskiej Matki**: „utworzyć stowarzyszenie młodzieży”, mogłoby się spełniać na całym świecie.

Bardzo dziękuję Jezusowi za tę pracę, jaką wykonujecie w ramach różnych posług i projektów w swoich krajach, za cały Wasz wysiłek, poświęcenie, bezinteresowną współpracę, za Waszą miłość do Stowarzyszenia, do młodzieży i do ubogich. Jako młodzież chrześcijańska i wincentyńska nie możemy siedzieć na ławce, z założonymi rękami, musimy wychodzić na peryferie.

Idźmy więc naprzód, aby **Świadczyć z Nadzieją**.

Z pozdrowieniem i modlitwą!



Przemówienia

s. Françoise Petit SM

Przełożona Generalna Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia

Szczęść Boże wszystkim!

Dziękuję za przyjęcie mnie i za to, że poprosiliście mnie o powiedzenie kilku słów na początku waszego Zgromadzenia Generalnego. Bardzo się z tego cieszę.

To wielka radość dla Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia widzieć, że wasze Stowarzyszenie, tak ściśle związane z naszą historią, jest nadal tak żywe, dynamiczne i zawsze poszukujące czegoś lepszego, czegoś więcej, w duchu Ewangelii, razem z Maryją.

Te dni pozwolą wam pogłębić aktualne tematy, które są ważne dla was, dla świata, a zwłaszcza dla naszych braci i sióstr, którzy w taki czy inny sposób cierpią.

Wincentyńska Młodzież Maryjna ma swoją rolę do odegrania **w dziele ewangelizacji, solidarności i pomocy drugiemu**. Aby to uczynić, sami musicie się formować, wzajemnie ubogacać, modlić się. To właśnie czynicie przez cały rok, a na Zgromadzeniu będziecie tym żyli w sposób jeszcze bardziej intensywny. Jest to piękne świadectwo, które mogą dać młodzi ludzie, świadectwo pełne nadziei.



Międzynarodowe spotkanie, takie jak to, pozwala nam nauczyć się dialogu w sposób odpowiedzialny, z otwartym umysłem na myśli odmienne od własnych, w duchu radości z przynależenia do tej samej rodziny. Jestem pewna, że znajdziecie sposoby, aby kontynuować wasze działania, aby się odnowić, aby budować wspólnie waszą przyszłość.

Dziękuję wszystkim, którzy zorganizowali ten Zgromadzenie w tych szczególnych warunkach, w jakich żyjemy od wielu miesięcy! Wszystko będzie dobrze! Przez te wszystkie dni będę się za was modliła. Niech Duch Święty was prowadzi, niech Maryja wam towarzyszy.

W dzisiejszej Eucharystii czytamy ten wspaniały fragment Księgi Wyjścia o Mojżeszcu. Mojżesz, zauważywszy krzew płonący, lecz nie spalający się, odwraca się, aby się dobrze przyjrzeć. Chce zrozumieć to zjawisko. Właśnie w tym momencie Bóg go wzywa. Następuje niezwykły dialog, naznaczony prawdziwie ludzkim podejściem. Bóg towarzyszy Mojżeszowi w jego drodze, a następnie wysyła go z misją, zapewniając go o swojej obecności. "Jestem z tobą." Uważam, że ten tekst mówi o waszej inicjatywie. Przybyliście, aby zobaczyć, zrozumieć, prowadzić dialog, a na koniec otrzymacie nową misję oraz zapewnienie, że Pan wam w niej pomoże. Tak więc zaufajcie i bądźcie radośni. Udanego Zgromadzenia!



Przemówienia

Marlena Łopatka Przewodnicząca Krajowa

Drodzy Członkowie Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej na całym świecie!

Nazywam się Marlena Łopatka i w imieniu polskiej grupy Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej jest mi niezmiernie miło powitać Was na V Zgromadzeniu Generalnym naszej Wspólnoty, w przygotowaniach którego mieliśmy możliwość uczestniczyć. Ogromnie cieszę się, że mogę w końcu stanąć przed Wami i powitać Was. Chciałabym rzec, że witam Was serdecznie **w Bydgoszczy w Polsce**, ale jak dobrze wszyscy wiecie, pandemia i niepewna sytuacja epidemiczna zabrały nam możliwość realnego spotkania się w naszym pięknym i bardzo gościnnym kraju. Ale cóż, cieszymy się z tego, że i za pośrednictwem Internetu możemy się spotkać i wspólnie przeżyć – jakże istotne – wydarzenia w historii Stowarzyszenia Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej. Dziękuję Wam wszystkim za modlitwę i tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tego spotkania – to, że możemy się tutaj dzisiaj spotkać jest efektem ogromnej pracy wielu osób. Wierzę, że Pan Bóg wynagrodzi Wam Wasze dobro.



Tworzymy wyjątkową wspólnotę, która 191 lat temu powstała na prośbę samej Matki Bożej – taka geneza zobowiązuje nas do radosnego zaangażowania i odpowiedzialnej kontynuacji misji, jaką powierzyła nam Maryja. Przygotowanie i realizacja V Zgromadzenia Generalnego jest poniekąd naszą odpowiedzią na słowa Matki Bożej, stąd też w poczuciu wielkiej odpowiedzialności musimy dokonać ważnych i trafnych wyborów oraz jak najowocniej przeżyć to spotkanie. Żyjemy w dziwnych i trudnych czasach, ale bycie „dzieckiem Maryi” zobowiązuje nas do odwagi, dlatego „wypłynęmy na głębie” i poprzez swoje decyzje, słowa, czyny i wybory pokażemy, że los Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej i całego Kościoła nie jest nam obojętny.

Musimy „**świadczyć z Nadzieją**” – jak mówi tegoroczne hasło Zgromadzenia Generalnego – stąd też nasze działanie powinno być pełne wewnętrznego optymizmu i radości, nawet wtedy, kiedy z góry wydaje się nam, że jest ono skazane na niepowodzenie. Chciałabym więc życzyć nam wszystkim na ten wspólny czas, właśnie takiego optymizmu, który nie jest naiwny, powierzchowny, ale wynika z nadziei – nadziei na błogosławiony czas i dobre wybory. Niech św. Wincenty i św. Katarzyna wstawiają się za nami. Szczęść Boże!



Świadczyć z Nadzieją

Ks Guillermo Campuzano CM¹

Wprowadzenie

Kiedy poproszono mnie o tę konferencję, bardzo się ucieszyłem, i to z kilku powodów. Najważniejszy z nich to wielka sympatia, jaką żywię do tego Stowarzyszenia, będąc związanym z nim przez tyle lat w różnych posługach formacji i animacji duchowej, szczególnie w Ameryce Łacińskiej. Drugi powód to nadzieja, jaką we mnie osobiście budzi widok tak wielu młodych ludzi z całego świata związanych z pierwotną intuicją św. Wincentego i św. Ludwiki. Młodzieży, która uczyła się kochać nasz wspólny charyzmat wychodząc od doświadczenia maryjnego, tak pięknie dla nas wyrażonego w mistycznym doświadczeniu Katarzyny Labouré przy Rue de Bac w ramach tego, co nazwaliśmy doświadczeniem Cudownego Medalika.



Na początku swego pontyfikatu papież Franciszek rzucił współczesnym chrześcijanom wielkie wyzwanie: **OBUDŹCIE ŚWIAT!** Wychodząc od tego zawołania przedstawił zaproszenie, abyśmy jako Kościół na nowo ożywili wartość świadectwa profetycznego, do jakiego jesteśmy wezwani z racji chrztu. Podczas tej konferencji to **prorockie głoszenie nazwiemy – „świadczyć z nadzieją”**. A to oznacza obudzić świat poprzez nasze życie! Profetyczny wymiar naszego życia nieustannie wzywa nas do profetycznego promieniowania radością, nadzieją, czujnością, bliskością, zaufaniem, miłosierdziem... do promieniowania EWANGELIĄ i wartościami, które ona oferuje jako drogę dla naszego życia zawsze w permanentnym stanie misji na peryferiach.

Nam, katolikom w obecnym momencie historii, przypadło zmierzyć się z głębokim kryzysem wewnątrz instytucji Kościoła. Niektórzy opisali ten kryzys podług jego najbardziej widocznego efektu: utraty etycznej i moralnej wiarygodności Kościoła.

Sobór Watykański II zaproponował nam odnowioną teologię znaków wiarygodności, do której jesteśmy wezwani dzisiaj jako osoby wierzące. Na przykład konstytucja *Dei Verbum* posługuje się podejściem personalistycznym, skoncentrowanym na Chrystusie, który jest pełnią i całkowitym znakiem autentyczności Bożego objawienia (DV 4).

¹ Ks. Guillermo Campuzano, CM jest aktualnie Wiceprzewodniczącym ds. Misji i Duszpasterstwa na Uniwersytecie DePaul w Chicago. Jest także koordynatorem zespołu teologów i specjalistów innych dziedzin, który doradza zarządowi Konfederacji Zakonników Ameryki Łacińskiej. Przez 5 lat pracował jako przedstawiciel Zgromadzenia Misji przy ONZ.



Świadczyć z Nadzieją

Słowa i czyny Jezusa stanowią radykalne świadectwo, które napełnia nas nadzieją, ponieważ nieustannie przypomina nam, że BÓG JEST Z NAMI: Emmanuel! W Chrystusie wszystkie księgi Pisma ujawniają swój pełny sens (DV 16). Świadczenie z nadzieją będzie możliwe tylko wtedy, gdy powrócimy do osoby Jezusa i jeśli istota naszego naśladowania uwidoczni się w naszym zdecydowanym zaangażowaniu na rzecz Królestwa Bożego.

Wszystkie znaki osobiste – świadectwo – są przedstawiane na Soborze jako promieniowanie Jezusa Chrystusa wśród ludzi i dlatego cała refleksja nad Kościołem skupia się wokół jego głównego powołania: aby być „znakiem-sakramentem” Chrystusa w świecie i być sługą i znakiem Królestwa, któremu Kościół jest w pełni oddany (zob. LG 1, 9, 48, 59; GS 45, 47).

Kościół ma bardzo piękne powołanie: być sakramentem (widzialnym znakiem) Chrystusa w świecie i dlatego musi być zawsze „wspólnotą wiary, nadziei i miłości tu na tej ziemi, jako widzialny organizm, prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich” (LG 8). Innymi słowy, powołanie Kościoła, a w nim każdego ochrzczonego, może być przeżywane tylko w jeden sposób: jako ŚWIADECTWO ŻYCIA zdolne do podtrzymania prawdy słów: „Słowo stało się ciałem i mieszkało wśród nas” (J 1, 14).

Kościół jest wezwany do tego, by być sługą i znakiem Królestwa! Jest to możliwe tylko wtedy, kiedy przygarnie ludzkość w jej pełni i różnorodności. Zostało to doskonale wyrażone w tekście otwierającym Konstytucję *Gaudium et Spes* – Radość i Nadzieja: „Radość i nadzieja, smutek i trwoga ludzi współczesnych, zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących, są też radością i nadzieją, smutkiem i trwogą uczniów Chrystusowych; i nie ma nic prawdziwie ludzkiego, co nie miałyby oddźwięku w ich sercu” (*Gaudium et Spes* 1).

Świadczyć z nadzieją oznacza według tego tekstu: stanąć przy boku dzisiejszej ludzkości, aby podążać drogą wyzwolenia każdego człowieka i każdej wspólnoty, która także dzisiaj jest uwięziona w niepokoju, smutku i cierpieniu. Bycie u boku tych, którzy są zepchnięci na margines, aby powiedzieć im poprzez życie, że Bóg ich nie opuścił i że w swoich zmaganiach, i nadziejach nie są pozostawieni samym sobie.

Ta droga świadczenia z nadzieją jest zakorzeniona w sercu Rodziny Wincentyńskiej i w naszym wspólnym pragnieniu, aby być wiarygodnym znakiem dla świata pogrążonego w rozpacz i udręce.

Pozwólcie, że nakreślę kilka prostych i konkretnych cech drogi, która może nam pomóc stawać się stopniowo żywym świadectwem tego, co kochamy, w co wierzymy i czego oczekujemy z nadzieją.



Świadczyć z Nadzieją

1. Wrócić do życia wewnętrznego, by Świadczyć z Nadzieją

Przede wszystkim pragnę zachęcić was, abyście stawali się mężczyznami i kobietami jak Jezus, nieskupionymi na sobie, a prowadzonymi i oświecanymi przez Ducha, i abyście pozwolili, by Duch Święty ożywił od wewnątrz świadectwo nadziei, jakie każdy chciałby dawać.

„U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” (*Deus Caritas est* 1). Spotkanie z Osobą Jezusa jest motywem naszej najgłębszej nadziei.

„Pójście za Jezusem jest owocem fascynacji, która jest odpowiedzią na ludzkie pragnienie spełnienia i pełni życia. Uczeń to ktoś, kto jest zakochany w Chrystusie i uznaje Go za mistrza, który go prowadzi i mu towarzyszy” (*Dokument z Aparecidy*, 277).

W czasach, w których trudno jest nam znaleźć powody, aby zachować nadzieję, ci, którzy składają swą ufność w Bogu Jezusa, mają bardziej niż kiedykolwiek obowiązek uzasadnienia swojej nadziei wobec tych, którzy chcą ich rozliczać (zob. 1 P 3, 15). To w nich jest obecne pragnienie uchwycenia tego, co tak szczególnego ma w sobie nadzieja wiary, że daje siłę do życia.

Uczeń, w miarę jak pozna i ukocha swojego Pana, czuje potrzebę dzielenia się z innymi swoją radością z bycia posłanym, potrzebę wyjścia do świata, by głosić Jezusa Chrystusa, by urzeczywistnić miłość, by budować Królestwo Boże. Świadczenie pełne nadziei jest nierozzerwalnie związane z byciem uczniem w ramach naszego chrześcijańskiego doświadczenia (zob. *Dokument z Aparecidy*, 278).

W mojej posłudze od 30 lat zawsze pracowałem z młodzieżą w taki czy inny sposób. Kiedy przyjechałem do Stanów Zjednoczonych, poproszono mnie o pomoc w zorganizowaniu duszpasterstwa młodzieżowego dla tysięcy młodych migrantów w tym kraju. Musiałem odwiedzać wiele diecezji i spotykać się z młodzieżą z tak wielu ruchów kościelnych. W nich wszystkich, w ich pięknej różnorodności, zawsze znajdowałam coś wspólnego, było to **poszukiwanie nadziei**, patrzenie w przyszłość z radością, a nie z lękiem. Widziałem, że wszyscy ci młodzi ludzie mieli niezwykłą zdolność spotykania się w solidarności, dzielenia się w swoim ubóstwie i niedostatku, uśmiechania się, nawet jeśli ich dusze przeniknięte były żalem. Ci młodzi ludzie w każdej chwili dawali świadectwo pełne głębokiej nadziei... pochodzącej z serca życia.

My tylko towarzyszyliśmy im w drodze, tworzyliśmy przestrzenie spotkania, duchowości, ciszy, rozeznania i formacji. Byliśmy przy nich, ofiarując bezwarunkowe przyjęcie... cały ten ruch wzbudził w nas nadzieję, która dodaje nam otuchy do dzisiaj, zwłaszcza gdy widzimy, że poza naszymi spotkaniami ci młodzi ludzie szukali czegoś więcej: chcieli budować sens swojego życia jako migrantów, w obcym kraju, poprzez radykalne zaufanie Bogu... Bóg Wygnania, Bóg Exodusu, Bóg Jezusa. Jak to wyrażono



Świadczyć z Nadzieją

w psalmie... takie jest właśnie nasze doświadczenie: „Nad rzekami Babilonu - tam myśmy siedzieli i płakali... Bo tam żądali od nas pieśni ci, którzy nas uprowadzili... A myśmy zadawali sobie pytanie: Jakże możemy śpiewać pieśń Pańską w obcej krainie?” (Ps 137).

To dzięki temu doświadczeniu, po przejściu wielu dróg, i dzięki tej posłudze wśród młodzieży, przekonałem się, że źródło nadziei nie leży w nas, my jej nie generujemy. Jak możemy otrzymać nadzieję? Jak możemy świadczyć o nadziei i świadczyć z nadzieją? Jak możemy być wiarygodnym znakiem, który podtrzyma nadzieję tak wielu zrozpaczonych ludzi naszych dziejów? Żywię niezachwianą nadzieję, że to międzynarodowe spotkanie WMM może otworzyć w nas samo źródło nadziei.

Posługując się obrazowym językiem Biblii, przypomnijmy, co mówi do nas Pismo święte, że śmierć – całkowita beznadzieja – nie ma ostatniego słowa. Jezus umarł, ale też zmartwychwstał (pełnia nadziei) i zabiera ze sobą wszystkich tych, których kocha, całą ludzkość. Wraz z Nim nasze człowieczeństwo jest przyjęte w Bogu... to jest źródło naszej nadziei jako naśladowców Chrystusa w XXI wieku. Odpowiadając na wyzwanie do dawania świadectwa z nadzieją, musimy nauczyć się paschalnej sztuki umierania, aby żyć na sposób Jezusa.

Tak, Chrystus, pomimo że jest niewidzialny, znajduje się blisko każdego z nas, nigdy nas nie opuszcza. Dźwiga nasze zmartwienia, nasze winy. Jego miłość do każdego z nas jest indywidualna i całkowita. On przygotowuje naszą drogę, by mogła spełnić się nasza nadzieja: by przebywać z Bogiem na zawsze. Chrystus wzywa nas, podobnie jak pierwszych uczniów, zaprasza, idzie obok nas i na nas czeka... Życzę wszystkim i każdemu z nas, abyśmy w tych dniach mogli odnowić naszą ufność w miłość Chrystusa podczas wewnętrznego uzdrawiania w nas doświadczenia zaufania oraz doświadczenia nadziei.

Katastrofy i zagrożenia, które spiętrzają się nad planetą i ludzkością, stały się dla nas tak realne i namacalne poprzez doświadczenie globalnej pandemii i tego wszystkiego, co ona odsłoniła. Wiemy, że wszystkie te rzeczy są bardzo realne i niosą ze sobą prawdę, która stawia nam wyzwania i pytania, szczególnie w kwestii naszego stylu życia. Dlatego wszystko to, co nas trapi, nie stanowi całkowitej ani ostatecznej prawdy. Nasza ludzkość ma przed sobą przyszłość. Wciąż jest jeszcze czas, aby wybrać zrównoważoną przyszłość dla ludzkości i dla ziemi, ponad ograniczeniami, które wydają się nam nie do pokonania, ponad cierpieniem i śmiercią.

Pod natchnieniem Ducha Chrystusa, jako chrześcijanie, odczuwamy głęboką solidarność z ludzkością odciętą od swoich korzeni w Bogu. Pisząc do Rzymian św. Paweł przywołuje cierpienia stworzenia wyczekującego, porównując je do bóli porodowych. Następnie kontynuuje: „my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy” (Rz 8, 18-23). Nasza wiara nie stawia nas



Świadczyć z Nadzieją

w uprzywilejowanej pozycji, poza światem, ale raczej „wzdychamy”, „jęczymy” wraz ze światem, dzieląc jego ból; przeżywamy jednak tę sytuację z nadzieją, wiedząc, że w Chrystusie „ciemności ustępują, a świeci już prawdziwa światłość” (1 J 2, 8).

Wsluchiwanie się w nasze wewnętrzne jęki, wsluchiwanie się w jęki w łonie naszych rodzin, naszych wspólnot, jest aktem nadziei, ponieważ w tym nasłuchiwanie ożywia nas obietnica, że życie w obfitości (zob. J 10, 10) zostanie nam dane poprzez nasze zaangażowanie na rzecz tego życia, którego mamy nadzieję i którego pragniemy... Jezus powiedział nam, że będzie z wami aż do skończenia świata, aż do wypełnienia się historii. W jaki sposób będziemy świadczyć o nadziei, która rodzi się z głębokiego doświadczenia Boga w naszym własnym życiu? Jak możemy powiedzieć światu, że ostatecznym powodem naszej nadziei jest pewność, że nie jesteśmy sami w żadnym momencie naszego istnienia i łagodny pokój płynący ze świadomości, że Bóg jest zawsze przy nas? Nasze dzisiejsze jęki są podobne do jęków matki, która wie, że po bólu porodowym przyjdzie radość życia, które będzie mogła objąć i ochronić swoim własnym życiem.

Nie bój się swoich najgłębszych jęków, nie bój się jęków ludzi, których kochasz, ani wzdychań naszego społeczeństwa. Przyjmij te jęki z pewnością wiary, nadaj im imię i pozwól, aby one pokazały ci drogę życia, drogę bezbronności, na której będziesz mógł stawać się osobą zdolną do dawania świadectwa z nadzieją, ponieważ będziesz świadczył poprzez swoją kruchość, swoją słabość, bezradność, poprzez całe swoje życie przyjęte w pokoju. Ci, którzy boją się własnej słabości, nigdy nie będą mogli żyć z nadzieją.

Jesteśmy odpowiedzialni za czas obecny, a przez nasze dzisiejsze decyzje wybieramy przyszłość, w której będziemy żyć... możemy świadczyć z nadzieją tylko wtedy, kiedy w nowy sposób przyjmujemy nasze dzisiejsze życie, jeśli napiszemy nowe rzeczy w księdze naszego życia, jeśli solidarność i czułość, współczucie i miłosierdzie staną się naszym stylem życia, wyborem etycznym... jeśli troska o nasz wspólny dom stanie się obsesją naszego serca, jeśli odważymy się kochać zawsze, nawet wtedy, gdy miłość bywa zraniona w naszych licznych spotkaniach i nieporozumieniach... jeśli nigdy nie przestaniemy być poszukiwaczami i zawsze będziemy w kontakcie z samym źródłem nadziei, które jest wewnątrz nas. Pewnego dnia nadzieja stanie się dla nas chlebem powszednim, bez względu na naszą sytuację, i obudzi się w nas głęboki dynamizm podobny do źródła, które płynie nieustannie – źródło paschalne!

2. Wszyscy jesteśmy Braćmi i Siostrami: świadectwo o świecie wciąż możliwym.

Encyklika Fratelli Tutti dostarcza nam klucza do ocalenia człowieka, wychodząc od pierwotnej prawdy o nim, a także do dawania świadectwa zdolnego rodzić nadzieję na wielką skalę, a konkretnie poprzez nasze życie w relacjach. W rozdziale VI Franciszek



Świadczyć z Nadzieją

wskazuje na pewne podstawowe i fundamentalne postawy, które służą spotkaniu tworzącemu nowy wymiar ludzki: „zbliżyć się do siebie, wyrażać swoje zdanie, słuchać jeden drugiego, patrzeć na siebie, poznawać się wzajemnie, starać się zrozumieć siebie nawzajem, szukać punktów styczności” (Fratelli tutti, 198). Wszystkie te czasowniki oznaczają i wyrażają ruch wychodzenia osoby z własnego „ja” i dlatego wskazują konkretną drogę dla świadczenia z Nadzieją.

RELACJE między braćmi i siostrami, mogące stworzyć nowe człowieczeństwo, jest tematem antropologii i teologii aktualnym w każdym czasie, ponieważ dotyczy samej istoty osoby – jej godności relacyjnej, a także Boga – Jego relacyjnej istoty. Franciszek proponuje powszechne braterstwo i przyjaźń społeczną jako chrześcijańską drogę odpowiedzi na podstawowe wyzwania obecnego momentu naszej historii, aktualnej sytuacji, a także daje nam konkretne wskazówki, które możemy wykorzystać, abyśmy wszyscy mogli wcielić je w życie jako ci, którzy pragną wnosić nadzieję w obecny świat.

Chrześcijaństwo XXI wieku wymaga nie tylko spójnej refleksji, która odpowiadałaby na obecną rzeczywistość, ale przede wszystkim historycznej, etycznej i społecznej praktyki, w której relacyjność, jako konkretne źródło nadziei, pomoże nam przemyśleć naszą mistykę i nasz profetyzm, stawiając nas zawsze po stronie życia, które woła.

W encyklice *Laudato si* Franciszek stwierdził, że świat ludzi i świat przyrody będą się rozwijać razem albo w ogóle. Tworzymy ścisłą wspólnotę ze wszystkimi żywymi istotami w przyrodzie... ta relacja/komunia ze wszystkim, co istnieje, jest źródłem nadziei na przetrwanie planety i ludzkości. *Fratelli Tutti* jest, naszym zdaniem, drugim koniecznym i pilnym drogowskazem na drodze do integralnej ekologii. Encyklika Franciszka stanowi szeroką i wizjonerską refleksję na temat ekologii relacji międzyludzkich, powiązanych czynnikami społeczno-ekonomicznymi i politycznymi. Jesteśmy zaproszeni, aby uczynić je istotnym elementem naszej refleksji i naszej praktyki.

Antropologia nieustannie przypomina nam, że człowiek żyje i rozwija w całej swej egzystencji zawsze i tylko poprzez relacje z otaczającym go światem i że podstawową relacją jego ciągłego stawania się jest relacja ja-ty, która może w pełni zaistnieć jedynie wtedy, gdy zanurzamy się w znaczących spotkaniach. Sens życia rodzi się więc ze spotkania i relacji z drugim. Poprzez nieustanne pośrednictwo w dialogu z innymi, poprzez relację ze wszystkim, co istnieje, na horyzoncie człowieka pojawia się sens życia, jego ukierunkowanie, jego urok, a stąd rodzi się prawdziwe zaangażowanie w to wszystko, co istnieje. Życie w ogóle jest wewnętrznie powiązane, a to powiązanie jest jedyną możliwością przetrwania... Te związki, relacje w życiu, są czymś, o czym musimy świadczyć z nadzieją my wszyscy, którzy wierzymy, że Życie pochodzi od Boga i że Bóg jest Stwórcą wszystkiego, co żyje. Jak możemy dawać świadectwo o tej prawdzie z głęboką nadzieją?



Świadczyć z Nadzieją

2.1. Zatrzymać się przed tajemnicą drugiego

Przyjęcie, bycie blisko, zatrzymanie się przed tajemnicą drugiego, przed jego wnętrzem, oznacza dla nas radykalny zwrot wobec tendencji do indywidualizmu, która pogrążyła nas w skoncentrowaniu się na sobie (zob. *Evangelii gaudium* 8). W propozycji papieża możemy dostrzec prawdę, która jest zasadnicza dla propozycji Jezusa w *Evangelii*: wszystko w naszym życiu jest powiązane relacjami, a nasz styl relacji determinuje naszą terażniejszość, odsłania naszą przeszłość i zapowiada naszą przyszłość.

Innymi słowy, encyklika umieszcza nas jednoznacznie w dynamice odpowiedzialności za osobę, głównie za tego, kto jest najślabszy, jak to wyrażone zostało w sercu naszego wincentyńskiego charyzmatu. Obejmuje głęboką świadomość, że nie istniejemy w oderwaniu od innych. Nie jesteśmy skazani na samotność. Stajemy się dzięki drugiemu, dzięki „Ty”, które objawia mi, kim jestem: oznajmia, że jestem siostrą, bratem (zob. M. Buber, *Ja i Ty*. Wybór pism filozoficznych, tłum. J. Doktor, Warszawa 1992).

Co nowego możemy odkrywać w tym wszystkim? To, że jesteśmy relacją, że nie jesteśmy odizolowanymi istotami, pozostawionymi przypadkowi. Wszystko jest głęboko ze sobą powiązane:

Wszystko jest ze sobą powiązane i my, wszyscy ludzie, jesteśmy zjednoczeni jako bracia i siostry we wspaniałej pielgrzymce, połączeni miłością, którą Bóg obdarza każde ze swoich stworzeń, a która łączy nas z bratem Słońcem, Księżycem, siostrą rzeką i matką Ziemią. (*Laudato si* 92).

2.2. Odnowić wartość spotkania

Franciszek proponuje nam antropologię dialogiczną: propozycję nowego modelu, który przywraca autentyczny dialog z innymi. Tylko w „symetrycznym dialogu kultur i jednostek” można zobaczyć nowy model bycia człowiekiem, który nie wyklucza kobiet, mniejszości, ubogich, tradycyjnie marginalizowanych grup lub innych kultur „odmiennych”, przez co wcale nie gorszych.

To, co rodzi się ze spotkania, rodzi dobro wspólne, które rozszerza i przenika wszystkie wymiary człowieka. Rzeczywistość jest wieloaspektowa, dlatego postrzeganie jej z różnych perspektyw jest bardziej korzystne. (zob. *Fratelli Tutti* 199):

- Dialog międzypokoleniowy
- Dialog społeczny
- Dialog wiedzy
- Dialog międzykulturowy
- Dialog interdyscyplinarny



Świadczyć z Nadzieją

Spotkanie ma w sobie siłę napędową, która wybija ze skoncentrowania na sobie i umieszcza na drodze drugiej osoby. Wykracza poza zwykłą wymianę, która nikogo nie zobowiązuje (zob. FT 202). Jest okazją do przezwyciężenia postaw utrudniających prawdziwy dialog, których podstawową cechą jest szacunek dla odmienności w poszukiwaniu dobra wspólnego (zob. FT 201).

Należy pamiętać, że szacunek dla godności ludzkiej, zasadniczy rys naszego wspólnego charyzmatu, nie podlega żadnym negocjacjom i pomija wszelkie okoliczności i wszelkie zmiany kulturowe. Jest źródłem uniwersalnych zasad etycznych (zob. FT 209): „Wobec norm moralnych, które zabraniają popełniania czynów wewnętrznie złych, nie ma dla nikogo żadnych przywilejów ani wyjątków. Nie ma żadnego znaczenia, czy ktoś jest władcą świata, czy ostatnim „nędzarzem” na tej ziemi: wobec wymogów moralnych wszyscy jesteśmy absolutnie równi” (Veritatis splendor 96). Dla chrześcijan ta godność zakorzeniona jest w prawdzie, że jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga.

Papież przestrzega zarazem przed pewnymi zagrożeniami, przed ryzykiem czyhającym na drodze budowania nowej kultury. Z jednej strony istnieje skłonność do manipulowania drugą osobą, do wchodzenia w relację, w której na pierwszym miejscu stawiamy nasze własne sprawy. Wtedy druga osoba jest mi przydatna na tyle, na ile odpowiada na moje potrzeby, interesy.

Z drugiej strony mamy przewrotną logikę, która zagraża jakiegokolwiek możliwości spotkania. Jest to sprowadzenie etyki i polityki do fizyki. W konsekwencji nie ma już dobra ani zła samego w sobie, ale chłodna kalkulacja zysków i strat, będąca wynikiem instrumentalizacji człowieka (zob. FT 210).

Jako naśladowcy Jezusa nie możemy pozostać obojętni wobec degradacji horyzontu etycznego. Niezbędne jest wypracowanie etyki uznania, spotkania i wzajemnej troski, której celem jest zrozumienie, że tym, co charakteryzuje postawę chrześcijańską jest poszukiwanie dobra wspólnego, a nie próba wyróżniania się, wchodzenia w konflikt i osiągnięcia jak najwięcej „po trupach”.

Stawać się bliskimi

Nowa kultura wykuwana jest poprzez sztukę spotkania, przeplataną wielobarwnymi nićmi, bo rzeczywistość jest cudownie wielowymiarowa. Z bogactwa mnogości i różnorodności wyłania się nowość jedności, a wraz z nią możliwość budowania mostów, które łączą wszystkich bez różnicy.

Stawanie się bliskimi jedni dla drugich, zwłaszcza dla tych porzuconych na marginesie naszych ulic, pól, miasteczek i miast, zaczyna się od naszych rodzin i wspólnot, od codziennego współistnienia obok siebie i twarzą w twarz.



Świadczyć z Nadzieją

Sztuka spotkania zakłada zajęcie się tymi, którzy mają powolniejszy rytm, tymi, którzy żyją w rozpaczy. Jednym słowem, zawiera piękno brania odpowiedzialności za drugiego. Sprawia, że jego życie i śmierć są dla nas ważne. Oblicze drugiego wzywa nas do braterskiej odpowiedzialności.

Nagość ich twarzy „wyraża ukrytą prośbę, wezwanie do dawania i służenia. By nie zostawiać go nigdy samemu sobie, tym bardziej w obliczu tego, co nieubłagane”(E. Lévinas, *Etyka i nieskończony*, tłum. B. Okolska-Kokoszka, Kraków 1991, s. 65). Twarz bliźniego ukazuje mi nieskończoność: on jest moim bratem, moją siostrą. Przypomina mi pierwotną prawdę: jesteśmy stworzeni z miłości i dla miłości, owocu nadmiaru miłości trynitarnej.

Oznacza to, że jako istoty ludzkie realizujemy się na drodze wychodzenia od siebie ku innym. Na miarę ciągłego daru z siebie i służenia, szczególnie osobom poranionym, których spotykamy na naszej drodze, zranionym w naszych wspólnotach. To spotkanie poprzez dialog kształtuje postawy, decentruje, uwalnia od indywidualizmu i zachęca do kultywowania życzliwości.

Zatem wzajemne przyjmowanie siebie może rozkwitać jako styl życia i sposób nawiązywania relacji, pośród tak wielkiej obojętności. Przyjazne odnoszenie się między ludźmi rozwija się jako nawyk, przestrzeń akceptacji, szacunku i współodpowiedzialności wyrażającej się w prostocie słów: «czy mogę?», «przepraszam» i «dziękuję» (zob. FT 224).

Zapraszam Was, abyście odważyli się dawać świadectwo z nadzieją... abyście nieustannie tkali sieci i relacje, które pomogą Wam odnaleźć kierunek Waszego życia i spełnić wszystkie Wasze marzenia. Mam nadzieję, że te sieci, w które jesteśmy zaangażowani, umocnią komunie, która rodzi się z wiary i dadzą miejsce przemieniającej solidarności, która wypływa z naszego charyzmatu. Przy pomocy słów i gestów promujemy kulturę spotkania i dobrego traktowania się nawzajem. Niech zaczyna się ona w naszych rodzinach i wspólnotach rozprzestrzeniając się dalej, wychodząc od stylu relacji Jezusa, który dawał prymat człowiekowi.

Wnioski

Świadczyć z nadzieją – oto wyzwanie, które sobie postawiliśmy. To właśnie świadectwo każdego z nas pomoże Kościołowi odzyskać wiarygodność w tym świecie. Maryja, Matka naszego stowarzyszenia, jest pierwszą w dawaniu świadectwa z nadzieją poprzez swoje życie. W Jej sercu zawsze odnajdziemy zaproszenie: Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie!² Przypowieść o Miłosiernym Samarytaninie³ stanowi dobrą

² Posłużę się kilkoma ideami dokumentów Latinoamerykańskiej Konfederacji Zakonników z lat 2018-2021.

³ Rozdział 2 encykliki *Fratelli Tutti* wykorzystuje przypowieść o dobrym Samarytaninie, aby wprowadzić nas w model humanizmu, w którym możliwe jest powszechne braterstwo i przyjaźń społeczna.



Świadczyć z Nadzieją

syntezę tego, czego Jezus oczekuje od nas dzisiaj, syntezę humanizmu chrześcijańskiego, relacji, które On proponuje nam w Ewangelii.

Papież Franciszek przypomina, że Jezus pragnie ukazać prawdę, że prawo miłości nie ogranicza się do jakiejś grupy religijnej, rasy czy kultury. Królestwo Boże, które przybliża Jezus, jest królestwem miłosierdzia. Miłosierdzie w Ewangelii o Samarytaninie to: relacja, empatia, bliskość, współczucie. Miłosierdzie zakłada „postawę egzystencjalną, która uzdalnia do pomocy drugiemu poprzez wkładanie w to wszelkich niezbędnych środków, czy to czasu, wysiłku czy samego życia” (L. Coenen, E. Beyreuther, H. Bietenhard, Dizionario dei concetti biblici del Nuovo Testamento, Bologna 1980, s. 104).

W sercu naszego doświadczenia wincentyńskiego Maryja nieustannie zachęca nas do „pójścia z pośpiechem na spotkanie życia”. Jej słowo mobilizuje nas, kieruje nas ku wyjściu, przygotowuje, aby razem z innymi ofiarować to, co jest konieczne, aby dokonała się zmiana systemowa, przemiana wszystkiego. Abyśmy mogli nadal celebrować jako lud Boży z sumieniem eklezjalnym, w nowym kluczu synodalności, który Franciszek wskazał Kościołowi, oraz w wytrwałym i pełnym nadziei wysiłku, aby zachować radość.

Pierwszą rzeczą, która rzuca się w oczy w opowiadaniu o weselu w Kanie, jest to, że „była tam Matka Jezusa” (J 2,1), Ona jako pierwsza pojawia się na scenie. Jej obecność w życiu publicznym Jezusa jest czymś stałym. Staje się obecna, gdy pojawiają się konkretne potrzeby: wyjaśnienia kryteriów przynależności do Jezusa (Mt 12,46-50), gdy oczerniają Jej Syna i oskarżają Go o szaleństwo (Mk 3,22), w czasie Męki na Kalwarii, u stóp krzyża (J 19,25-27), i w tym właśnie tekście, kiedy zabrakło wina (J 2,3). Maryi nie trzeba wprowadzać w daną sytuację, przybywa zorientowana, co świadczy o tym, że jest „matką, kobietą i uczennicą”, a tym samym prawdziwym źródłem nadziei. Jej macierzyństwo znajduje odzwierciedlenie w Jej chrystocentrycznej praktyce: jest naśladowczynią Jezusa w całym swoim jestestwie, ufając Mu i stawiając na Niego w każdych okolicznościach. Będąc w bliskiej zażyłości z Synem od chwili, gdy nosi Go w swoim łonie (Łk 1,31), staje się nie tylko „stągwią” dającą Wino, ale także Jego wieczystą strażniczką, aby nikomu nie zabrakło wina, które zapewni ucztę życia.

Niech Maryja z Kany Galilejskiej, kobieta uważna na rzeczywistość i chętna, by zatroszczyć się o innych, o swoje otoczenie, wciąż wypowiada do nas słowa pełne mocy, aby nas zmobilizować, abyśmy tak jak Ona umieli skierować wzrok na Jezusa i słuchać tego, co On nam powie. Obyśmy kroczyli razem z Nią, ze świadomością bycia ludem Bożym i przygotowali się do przemiany, jaka dokonuje się w rytmie życia wspólnotowego, kiedy zachowujemy nadzieję i wierzymy, że działanie Ducha Świętego umożliwi kontynuację uczyty weselnej.

Nie lękajmy się: **DAWAJMY ŚWIADECTWO Z NADZIEJĄ!**



Nabożeństwa

Nabożeństwo Słowa Bożego
18.07.2021 r. (niedziela, godz. 12:30-13:30)

Wprowadzenie (Komentator):

Rozpoczynamy nabożeństwo Liturgii Słowa. Przewodniczyć naszej modlitwie będzie O. Tomasz Mavrić – przełożony generalny Zgromadzenia Misji i dyrektor generalny Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej. Celebrując uroczyste Słowo Boże, chcemy we wspólnej modlitwie prosić dobrego Boga, by w swej niezmierzonej dobroci pobłogosławił nasze Stowarzyszenie. Szczególne miejsce w naszych modlitwach zajmie dziś prośba o Boże Błogosławieństwo i wszelkie potrzebne łaski dla nowo wybranych członków Zarządu Generalnego. Boże, otwórz nasze uszy i serca na Twoje słowo.

Hymn Zgromadzenia Generalnego (Polska)

Rozpoczęcie (Ojciec Generał)

K. W Imię Ojca i Syna i Dycha Św.

W. Amen

K. Pan z Wami.

W. I z Duchem Twoim

Módlmy się:

Wszzechmogący Boże, okaż miłosierdzie swoim wiernym i pomnażaj w nich dary swojej łaski, † aby pełni wiary, nadziei i miłości * zawsze wiernie zachowywali Twoje przykazania. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, † który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, * Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Czytanie I (Polska)

(Jr 23, 1-6)

Bóg sam ustanowi pasterzy

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Pan mówi:

«Biada pasterzom, którzy prowadzą do zguby i rozpraszają owce z mojego pastwiska.

Dlatego tak mówi Pan, Bóg Izraela, o pasterzach, którzy mają paść mój naród: Wy rozproszyliście moje owce, rozpędziliście i nie zajęliście się nimi. Oto Ja się zajmę nieprawością waszych uczynków.

Ja sam zbiorę Resztę mych owiec ze wszystkich krajów, do których je wypędziłem. Sprowadzę je na ich pastwisko, aby były płodne i liczne. Ustanowię zaś nad nimi



Nabożeństwa

pasterzy, by je paśli; i nie będą się już więcej lękać ani trwożyć, ani nie trzeba będzie szukać którejkolwiek.

Oto nadchodzą dni, kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Będzie panował jako król, postępując roztropnie, i będzie wykonywał prawo i sprawiedliwość na ziemi. W jego dniach Juda dostąpi zbawienia, a Izrael będzie mieszkał bezpiecznie. To zaś będzie imię, którym go będą nazywać: „Pan naszą sprawiedliwością”».

Oto słowo Boże.

Psalm (Polska)

(Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6 (R.: por. 1b))

Ref. Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego

Pan jest moim pasterzem, †
niczego mi nie braknie, *
pozwala mi leżeć na zielonych pastwiskach.
Prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć, *
orzeźwia moją duszę.

Ref. Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego

Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach *
przez wzgląd na swoją chwałę.
Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę, †
zła się nie ulękne, bo Ty jesteś ze mną. *
Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą.

Ref. Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego

Stół dla mnie zastawiasz *
na oczach mych wrogów.
Namaszczasz mi głowę olejkiem, *
kielich mój pełny po brzegi.

Ref. Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego



Nabożeństwo

Ewangelia (Polska)

(Mk 6, 30-34)

Jezus lituje się nad tłumem

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego nauczali. A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na pustkowie i wypocznijcie nieco». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu.

Odплыnęli więc łodzią na pustkowie, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich wyprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać o wielu sprawach.

Homilia

Drogie Siostry! Drodzy Bracia!

Bardzo się cieszę, że mogę ten czas dzielić z wami wszystkimi. W tekście Jeremiasza widnieje skarga Boga na tych pasterzy, którzy pozostawiają swoje owce i rozpraszają je. Jezus w Ewangelii prezentuje inną postawę. Jego pierwszym zamiarem było zabranie uczniów na odpoczynek po dokonanej pracy misyjnej, lecz Ewangelia mówi, że kiedy wysiadł z łodzi „ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać”. W dzisiejszą niedzielę, która jest **świętem WMM na całym świecie**, zamierzam uwypuklić trzy czasowniki pomocne w naszej refleksji. Pierwszy z nich to: **ujrzeć**, drugi: **okazać współczucie** (w Biblii Tysiąclecia „zlitować się”), a trzeci: **nauczać**.

Ujrzeć. Jezus posiadał zdolność zauważenia sytuacji tłumu, bycia wrażliwym na ich potrzeby i takiego spojrzenia na nich, aby zdać sobie sprawę, że czegoś im brakuje. **Okazał współczucie**, które nie jest tylko sentymentem w jego sercu, to współczucie prowadzi go do zrobienia czegoś więcej dla nich, mianowicie **naucza** ich, karmi ich chlebem Słowa, żywi Ewangelią.

Te czasowniki powtarzają się raz po raz w historii naszej wiary. Maryja widzi realia swoich dzieci, sytuację, którą przeżywa ten świat. Maryja okazuje współczucie, dlatego 18 lipca 1830 r. prosi św. Katarzynę Labouré, aby postarała się o założenie stowarzyszenia dla Młodzieży, które by żyło modlitwą, miłością do Boga, do Jezusa, do Ubogich. Stowarzyszenie to, tutaj obecne, nazywamy dziś Wincentyńską Młodzieżą Maryjną. Maryja uczy nas każdego dnia, że jako Matka troszczy się o nas, modli się za nas i swoim przykładem służby, oddania i miłości zaprasza nas, byśmy czynili tak samo.



Nabożeństwo

To bardzo ważne, aby każdy z członków Młodzieży Maryjnej oraz każdy z nas, członków wielkiej Rodziny Wincentyńskiej, miał jasność co do tych trzech czasowników i wcielał je w życie, dostrzegając rzeczywistość, okazując współczucie i czyniąc coś więcej dla innych, dla spragnionych Boga, głodnych Jezusa, dla Ubogich.

Cudowny Medalik, który przekazała nam Matka Boża, nosi wyrytą w sobie miłość Jezusa do nas, którą winniśmy dać poznać światu, świadcząc o niej z nadzieją.

UJRZEĆ

Jezus zaprasza swoich uczniów na miejsce odosobnione. Być może zauważył ich zmęczenie i Sam też poczuł się zmęczony, ale sytuacja, jaką zastali wysiadłszy z łodzi, spowodowała zmianę planów. Jezus odkłada zmęczenie, aby dać ludziom nadzieję, jest świadomy swojej misji, planów Boga Ojca „aby wszyscy zostali zbawieni”; Ma serce otwarte na wspólnotę, na całą ludzkość.

Trudno byłoby o taką zmianę planów, gdyby myślał tylko o Sobie, o swoim zmęczeniu, o swoich korzyściach i komforcie. Jego odpowiedzialność, nadzieja i miłość skłoniły Go do nadania innego biegu swoim uczuciom. My także jesteśmy wezwani, aby nadać nowy kierunek naszym sytuacjom osobistym, rodzinnym, wspólnotowym, narodowym i światowym. Tylko wtedy będziemy mogli okazywać współczucie dla tego, co dzieje się wokół nas.

OKAZAĆ WSPÓŁCZUCIE

Jezusa charakteryzuje współczucie, które jest przywołaniem uczuć prowadzących Go do działania, do zdynamizowania danej chwili. Naszym przewodnim hasłem podczas tego Zgromadzenia było „Świadczyć z Nadzieją”. Zachęca nas ono do kontynuowania pracy pomimo zmęczenia, uciążliwości lub niekiedy nieprzyjemnych doświadczeń będących naszym udziałem. Nadzieja przekłada się na wytrwałą kontynuację naszej pracy. Przeżywaliśmy nasze pierwsze Zgromadzenie Online być może w zmęczeniu, ale odbywaliśmy je z radością, entuzjazmem i wielką nadzieją, wcielając w życie Ewangelię - usłyszaną przez nas Dobrą Nowinę. Pójdziemy dalej z Nadzieją, aby rozszerzyć nasze Stowarzyszenie na inne kraje. Chcemy zmotywować nowych młodych ludzi i Opiekunów do wspólnego kontynuowania tej pięknej misji powierzonej nam przez Jezusa i Maryję. Oni zawsze będą z nami.

NAUCZAĆ

Wracamy do naszych domów, prawdę powiedziawszy - jesteśmy w nich. Wrócimy do naszej pracy, służby i posług. Będziemy wciąż pracować, aby żyć tym, co czasami wypowiadamy podczas Mszy św. : „Wzywasz nas Panie do codziennej współpracy z Tobą w dziele stworzenia i dajesz nam Twojego Ducha, abyśmy mogli być budowniczymi sprawiedliwości i pokoju”. Zrobimy to z sercem pełnym nadziei, radości i solidarności. Z wielką miłością będziemy wciąż świadkami Nadziei w świecie młodzieży i w społeczeństwie, w którym przyszło nam żyć.



Nabożeństwo

Zachęcam każdego z Was do dalszej pracy z Nadzieją, entuzjazmem, do dalszego umacniania Stowarzyszenia. Oby było jak najwięcej nowych młodych ludzi, którzy będą mieć radość z przeżywania tego doświadczenia miłości do Maryi i ubogich, uczestnicząc w sposób aktywny w Projekcie Jezusa!

Módlmy się za siebie nawzajem.

Ks. Tomaz Mavric, CM

Błogosławieństwo Nowej Rady Międzynarodowej (O. Generał)

Kościół stanowi głęboką i mistyczną rzeczywistość komunii i misji zarazem (L.G. 1-13). To zbawcze działanie Boga w świecie czyni wszystko nowym, tworząc braterstwo, które jednoczy i rozszerza się. W Kościele termin „ministerium” (diakonia) pochodzi z łaciny i oznacza „służbę”, a słowo „minister” oznacza „sługę”.

Dzisiaj występuję w imieniu Kościoła, charyzmatu Wincentyńskiego oraz jako dyrektor Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej, aby udzielić błogosławieństwa nowemu wicedyrektorowi generalnego oraz członkom nowej Rady Międzynarodowej.

Modlitwa Błogosławieństwa

Boże, Nasz Ojciec, który jesteś bliski wszystkim oddanym Twojej służbie i czuwasz z troską nad tymi, którzy Tobie ufają, racz udzielić Swojej łaski i bądź blisko (towarzyszyć) nowego wicedyrektora generalnego (imię), a także (5 imion) nowych członków Międzynarodowej Rady Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej, aby pod Twoją opieką i Twoją pomocą wsparci, mogli wypełniać swoje posłannictwo (misję) zarządzania i animowania młodych ludzi w naśladowaniu Syna Twego Jezusa Chrystusa, jako godne dzieci Kościoła i pod opieką Najświętszej Maryi Panny od Cudownego Medalika.

Błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego, niech zstąpi na was i pozostanie z wami na zawsze.

Komentarz:

Teraz we wspólnej modlitwie będziemy prosili Boga o potrzebne dla nas łaski. Prosimy, aby po wprowadzeniu O. Generała wybrani przedstawiciele przedstawili intencje w swoich językach ojczystych i zakończyli je wezwaniem Kyrie eleison, które my wszyscy powtórzymy.



Nabożeństwa

Modlitwa wiernych:

Za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny objawiającej Cudowny Medalik prosimy Pana Boga w naszych potrzebach: (przedstawiciele różnych krajów)

1. Panie Boże, daj Kościołowi świętych kapłanów, którzy swym zaangażowaniem będą wspierali dzieło formowania ludzi w duchu Ewangelii. Kyrie eleison
2. Matko Najświętsza, wspieraj posługę Księży i Braci Misjonarzy oraz Sióstr Szarytek, a także innych zgromadzeń Rodziny Wincentyńskiej na świecie, niech nigdy nie braknie ludzi powołanych do posługi w tych zgromadzeniach. Kyrie eleison
3. Panie Boże obdarz potrzebnymi łaskami wszystkie osoby świeckie tworzące Wincentyńską Młodzież Maryjną, szczególnie prosimy dziś o błogosławieństwo dla nowego Zarządu Międzynarodowego, aby ich posługa spajała w całość nasze Stowarzyszenie i pozwoliła mu być wiernym swemu charyzmatowi. Kyrie eleison
4. Święty Wincenty, Ojciec Ubogich, Mistyku Miłosierdzia, wesprzyj nas swym orędownictwem u Boga, byśmy znaleźli w naszym życiu siły do pomagania najuboższym braciom i siostrom. Kyrie eleison
5. Święta Siostrzo Katarzyno, błagaj za nami Boga, byśmy umieli tak jak Ty poświęcić się dziełu szerzenia orędzia Cudownego Medalika. Kyrie eleison
6. Boże dawco życia, przyjmij do grona zbawionych naszych zmarłych członków Stowarzyszenia, Księży, Braci, Siostry, ofiarodawców i ludzi, którzy okazali nam wsparcie. Kyrie eleison
7. Módlmy się za nas biorących udział w Zgromadzeniu Generalnym, aby nasza obecność tutaj stała się dla nas impulsem do ożywienia naszych wspólnot lokalnych. Kyrie eleison

(O. Generał)

Boże jeśli nasze prośby są zgodne z Twoją wolą zechciej je wysłuchać. Który żyjesz i królujesz na wieki, wieków. Amen

Módlmy się do Ojca Niebieskiego jak nas nauczył nasz Pan Jezus Chrystus:

Modlitwa Ojciec nasz...

Komentarz: Teraz poprosimy Ojca Generała by udzielił błogosławieństwa wszystkim tutaj zebranych

Błogosławieństwo

Zakończenie.

Hymn Zgromadzenia



Dokument końcowy

WYMIAR Kościelny

ŻYCIE DUCHOWE I FORMACJA

Formacja | Wzmocnienie poczucia przynależności do WMM

ZAANGAŻOWANIA

- Promowanie integralnej formacji, która obudzi w każdym z członków poczucie współodpowiedzialności w ramach Stowarzyszenia i Rodziny Wincentyńskiej.
- Stworzenie i/lub wzmocnienie przy wsparciu Rodziny Wincentyńskiej, zespołów WMM mających na celu zdynamizowanie aktualizacji procesów formacyjnych, które odpowiedzą na znaki czasu.
- Stworzenie szkół animatora na bardziej odpowiednią skalę geograficzną (regionalną i krajową), które by promowały chrześcijańskie przywództwo młodzieży wincentyńskiej.
- Wzmocnienie międzynarodowej perspektywy WMM wśród członków.

Wspólnota chrześcijańska | Jako przestrzeń komunii, ludzkiego wzrastania i doświadczenia Boga

ZAANGAŻOWANIA

- Przeżywanie wiary we wspólnocie jako znaku Bożej miłości i przyjaźni między członkami, rozwijając własne dary, aby służyć nimi wspólnocie.
- Zakorzenianie życia w Chrystusie poprzez modlitwę, Słowo Boże, sakramenty i służbę innym.
- Zapewnienie możliwości organizowania lokalnych, regionalnych, krajowych i międzynarodowych spotkań (bezpośrednich i wirtualnych).
- Podtrzymywanie i ułatwianie doświadczenia spotkań, które zrodziły się w rzeczywistości COVID-19.
- Promowanie zaangażowania młodzieży WMM w parafiach i diecezjach, jak również w krajowych i międzynarodowych organizacjach katolickich, które umożliwiają udział w działalności ekumenicznej i dialogu międzyreligijnym.



Dokument końcowy

- Promowanie rozpoczęcia procesu formacyjnego w młodym wieku, aby zachęcić przyszłe pokolenia do przynależności do WMM.

Komunikacja | **Dzięki sprawnej, dynamicznej i skutecznej metodologii**

ZAANGAŻOWANIA

- Rozwijanie skutecznej komunikacji, która pobudza empatię wśród członków i współpracowników Stowarzyszenia.
- Poprawa wymiany i terminowości sprawozdań od wspólnot lokalnych do rad regionalnych i krajowych oraz do Sekretariatu Międzynarodowego.
- Szkolenie członków i opiekunów duchowych w zakresie technologii informacyjnych i komunikacyjnych.

Towarzystwo | **Aby przyjmować, stymulować i umacniać życie, procesów formacyjnych i misję Stowarzyszenia.**

ZAANGAŻOWANIA

- Podjęcie roli kierownictwa duchowego (towarzystwa) ze strony animatorów, koordynatorów i opiekunów duchowych.
- Wzmocnić formację opiekunów duchowych związanych z projektem WMM w celu dobrego towarzystwa młodym ludziom.



Dokument końcowy

Maryjny i **WYMIAR** Wincentyński

EWANGELIZACJA I SŁUŻBA

Świadectwo | Stowarzyszenie zaangażowane w ewangelizację i służbę na rzecz ubogich

ZAANGAŻOWANIA

- Dawanie wyrazu przynależności do Kościoła i Rodziny Wincentyńskiej poprzez apostołstwo i konkretną służbę.
- Naśladowanie cnót Maryi (wierności, ufności, pokory, prostoty, posłuszeństwa, czystości) i duchowości Magnificat.
- Propagowanie nabożeństwa do Cudownego Medalika jako znaku miłości Maryi do swoich dzieci.
- Rozwijanie projektów ewangelizacyjnych od młodzieży-dla młodzieży, aby ułatwić doświadczenie Boga Zbawcy oraz służby potrzebującym.
- Konsolidacja-umacnianie odpowiedzialności i kreatywności okazywanej w powierzonej misji na poziomie lokalnym, krajowym i międzynarodowym.
- Kreatywna ewangelizowanie poprzez media.
- Dbłość o ekologię, środowisko i zdrowie ludzi w naszym apostołacie.
- Tworzenie sieci kontaktów z innymi grupami na rzecz praw człowieka, likwidacji ubóstwa, a w obecnych czasach szczególnie w obliczu pandemii Covid-19.
- Ożywienie misji na obszarach wiejskich i na peryferiach.
- Wzmocnienie współpracy z Rodziną Wincentyńską poprzez doświadczenia misyjne.



Dokument końcowy

WYMIAR Świecki

ŻYWOTNOŚĆ I ROZWÓJ STOWARZYSZENIA

Rewitalizacja | Reagowanie na dzisiejszą rzeczywistość poprzez innowacyjność, kreatywność, tożsamość i poczucie sensu

ZAANGAŻOWANIA

- Wspieranie grup lokalnych w ich wymiarze duszpasterskim, formacyjnym i strategicznym, aby mogły odpowiedzieć na wymagania kontekstu, w którym żyją.
- Stworzenie ekip regionalnych według kontynentu i/lub języka, aby ożywić, dodać energii i ożywić towarzyszenie poszczególnym krajom, komunikację, formację opiekunów i międzynarodową perspektywę.
- Kontynuowanie procesu formacji w życiu dorosłym jako Wincentyńskie Rodziny Maryjne, Opiekunowie (moderatorzy dorośli) lub inne doświadczenia w ramach Stowarzyszenia.
- Modyfikacja statutów międzynarodowych w zależności od aktualnej posługi duszpasterskiej.
- Oddziaływanie na inne ciała społeczne i instytucje obywatelskie (ONZ).

Ekspansja | Promowanie rozwoju i ciągłości Stowarzyszenia

ZAANGAŻOWANIA

- Pobudzanie rozwoju Stowarzyszenia na poziomie lokalnym, krajowym i międzynarodowym, aby umożliwić wielu młodym ludziom życie duchowością WMM.
- Połączyć siły z członkami Rodziny Wincentyńskiej w celu rozszerzenia Stowarzyszenia w krajach, gdzie już istnieje i tam, gdzie nie istnieje.
- Przekazywanie informacji o tożsamości i wydarzeniach WMM za pośrednictwem mediów i platform cyfrowych.
- Rozwijać Stowarzyszenie poprzez doświadczenia misyjne, które doprowadzą do powstania nowych wspólnot.



WYZWANIA

SOLIDARNOŚĆ I STABILNOŚĆ FINANSOWA

ZAANGAŻOWANIA

- Tworzenie i umacnianie strategii samofinansowania Stowarzyszenia na poziomie lokalnym, krajowym i międzynarodowym.
- Promowanie kreatywności w działaniach na rzecz samowystarczalności.
- Ustalenie składek zgodnie z możliwościami krajów.
- Tworzenie wspólnych projektów w celu osiągnięcia trwałości finansowej.



Słowa Przewodniczącej

Patrycja Roppa

Przewodnicząca Międzynarodowa 2021-2026

Drodzy Bracia i Siostry!

Doczekaliśmy ostatniego dnia naszego V Zgromadzenia Generalnego i jestem bardzo szczęśliwa, że mogę stać tu dzisiaj przed wami, właśnie dziś, gdy mija 191 lat od chwili, gdy Matka Najświętsza oznajmiła swoje pragnienie świętej Katarzynie Labouré, to pragnienie, którym jesteśmy właśnie my, **Dzieci Maryi**. Niech nigdy nie zabraknie nam Jej obecności, Jej towarzyszenia i niech będzie Ona Ta, która poprowadzi każdy nasz krok.

Odczuwam wdzięczność z wielu powodów: po pierwsze, ponieważ Pan daje mi nową możliwość służenia naszemu kochanemu Stowarzyszeniu; po drugie wdzięczność za zaufanie, jakim mnie obdarzyliście, abym pełniła tę posługę, którą przyjmuję z całą pokorą i miłością. Dziękuję wszystkim za dobre życzenia i modlitwy w intencji nowej Rady Międzynarodowej, dziękuję każdej z Radnych (Marta, Maria, Catarina i Marie Claire) za wasze wspańiałomyślne „tak”, proszę was o dalszą modlitwę za nas i za tę piękną misję, którą właśnie rozpoczynamy.

Pragnę również podziękować osobie, która była dla mnie bardzo ważna podczas tych prawie trzech lat pracy w Sekretariacie Międzynarodowym: mojemu drogiemu Księdzu Irvingowi. Dziękuję, Ojczy, za te 8 lat oddania Stowarzyszeniu, za to, że zawsze byłeś tak blisko młodych ludzi, za Twoją szczerłość, za Twoje rady i „targanie za uszy”, za to, że przekazywałaś mi światło w chwilach ciemności. Zawsze będę wdzięczna Bogu za życie i powołanie Ojca, może Ojciec zawsze liczyć na moją modlitwę i sympatię.

Jakże mogłabym tak samo nie podziękować Siostrze Bernardcie i Siostrze Amadecie, Radnym Międzynarodowym, z którymi miałam i mam zaszczyt pracować, byłam w momencie ich zmiany i byłam świadkiem wielkiej miłości, jaką darzą WMM. Dziękuję moim starszym braciom: Yancarlosowi, Ricardo, Bienvenu, Andrew i Rafaelowi, dziękuję, że oddaliście swoje dary na służbę Bogu i nadal spełniacie życzenie Maryi. Było dla mnie wielką radością móc z wami współpracować. A jakże mogłabym nie podziękować moim braciom i siostram we wspólnocie: Yvette, Josephowi i Eddy'emu, z którymi dzieliłam te ostatnie lata, dziękuję za waszą miłość i za wszystko, czego mnie uczycie każdego dnia.





Słowa Przewodniczącej

Jestem niezmiernie wdzięczna Zarządowi Krajowemu WMM w Polsce, kraju będącego gospodarzem naszego V Zgromadzenia Generalnego. Zeszło nam sporo miesięcy na spotkaniach, koordynacji i pracy, ale dziś możemy powiedzieć: udało się! Wykonali oni niesamowitą pracę i cały zarząd międzynarodowy dziękuje im za ich dyspozycyjność od pierwszego dnia. Dziękujemy polskiej ekipie technicznej IT, która zawsze była czujna, aby rozwiązać problemy, które ta metoda niesie ze sobą; siostrze Annie Pliś, kluczowej dla tego spotkania, ponieważ jest naszym łącznikiem między Polską a Ekipą Międzynarodową, Lizeth (WMM Panama) i Antonio (WMM Chile), sekretarzom naszego Zgromadzenia, moim kolegom tłumaczom, z którymi dzień w dzień koordynowałam pracę, aby być pewnymi, że możemy się porozumieć, komisji odpowiedzialnej za sporządzenie dokumentu końcowego, Emmy Velázquez z komisji sekretariatu oraz całemu naszemu zespołowi - to wspaniali ludzie, dzięki którym to Zgromadzenie stało się rzeczywistością.

Chciałabym raz jeszcze powitać naszego nowego Wicedyrektora Generalnego i Dyrektora Sekretariatu Międzynarodowego: księdza Francisco Magnaye oraz nowe kraje, w których ziarno WMM zostało właśnie zasiane: Papui Nowej Gwinei i Południowym Indiom, mamy nadzieję, że w ciągu tych pięciu lat będziemy mogli zobaczyć ich rozwój, jesteśmy tutaj, aby towarzyszyć im na każdym kroku.

Dziękuję każdemu z opiekunów i liderów WMM, którym Pan powierzył misję opieki nad swoją najmłodszą trzódką.

Chcę zachęcić wszystkich raz jeszcze, abyśmy byli młodymi ludźmi, którzy żyją radośnie, nie poddają się przeciwnościom, którzy są światłem dla innych, którzy niosą orędzie miłości i zbawienia do każdego zakątka świata, którzy są świadkami nadziei, gdziekolwiek jesteśmy, którzy jak Maryja czują potrzebę pójścia z pośpiechem na spotkanie z tymi, którzy nas potrzebują, którzy czują w sercu palące pragnienie służenia...

Wszystkiego najlepszego z okazji 191. rocznicy powstania WMM! Obyśmy mogli świętować jeszcze przez wiele lat wypełniając pragnienie Maryi.



Nowa Rada

RADA MIĘDZYNARODOWA (VMY International Council)

Przewodnicząca Międzynarodowa – **Patricia Isabel Roppa Godoy** z Peru

Radna dla obu Ameryk – **Catarina Erika Morais Lima** z Brazylii

Radna dla Afryki – **Maria Sfeir** z Libanu

Radna dla Azji i Bliskiego Wschodu – **Marie Claire Solon Balo** z Filipin

Radna dla Europy – **Marta Andreia Alves Araújo** z Portugalii

Wicedyrektor Generalny - **ks. Francisco Magnaye CM**

RADA MIĘDZYNARODOWA 2021-2026



 <p>Presidenta Internacional Patricia Roppa JMV Peru</p>	 <p>Consejera de Asia Claire Balo JMV Filipinas</p>	 <p>Consejera de África Maria Sfeir JMV Libano</p>
 <p>Consejera de América Catarina Morais JMV Brasil</p>	 <p>Consejera de Europa Marta Alves JMV Portugal</p>	

WICEDYREKTOR GENERALNY DYREKTOR SEKRETARIATU MIĘDZYNARODOWEGO 2021 - 2026

	 <p>P. Francisco Magnaye C.M.</p>	
---	--	---



Nowa Rada

Pozdrowienia dla WMM w Polsce od członkiń Rady Międzynarodowej

Witam Was, WMM Polska!

Moi drodzy Bracia i Siostry, przyjmijcie ciepłe życzenia z Hiszpanii! Mam nadzieję, że to pozdrowienie trafi do Waszych rodzin, zwłaszcza w tych trudnych czasach pandemii.

Jeszcze raz dziękuję za zorganizowanie tak wspaniałego Zgromadzenia Międzynarodowego. Wykonaliście świetną robotę! Wypowiadam się w imieniu wszystkich członków Sekretariatu Międzynarodowego. Miło było spotkać się z Wami za pośrednictwem Marleny i wszystkich członków poprzedniej Rady Krajowej. Wspaniale było pracować z Wami ramię w ramię. Nie mogę się doczekać, żeby ponownie się zobaczyć!

Pozwólcie, że się przedstawię. Nazywam się Patricia Roppa, jestem z Peru i mam 29 lat (14 z nich jestem członkiem tego pięknego Stowarzyszenia). Uwielbiam oddawać się służbie Bogu i zawsze jestem gotowa służyć tam, gdzie On chce, abym była. Dlatego zostawiłam wszystko w Peru i postanowiłam przyjechać do Madrytu, aby służyć jako wolontariuszka w Sekretariacie Międzynarodowym. Ta służba pozwoliła mi poznać realia WMM na całym świecie. Jest to jedno z najpiękniejszych doświadczeń w moim życiu.

Od lipca 2-21 roku rozpoczęłam nową misję jako Przewodnicząca Międzynarodowa. Cieszę się, że mogę dzielić tę nową posługę z Martą, Marią, Catiną i Marie Claire - wspaniałymi dziewczynami, które mają wiele do zaoferowania. Wiem, że nie jesteśmy same. Nasza ukochana Matka zawsze będzie przy nas, aby pomóc nam w trudnych chwilach i dzielić z nami szczęśliwe momenty. Proszę o modlitwę za nasz nowy zespół. Niech Bóg prowadzi nas na każdym kroku.

Moi drodzy przyjaciele, świat potrzebuje nas dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek! Potrzeba naszego serca, naszego umysłu i naszych rąk, aby szerzyć Miłość, Radość i Nadzieję. Zapraszam Was do dalszego trwania w tej Misji. Odbijajmy codziennie światło naszego dobrego Pana i sprawiamy, by świeciło na wszystkie zakątki ziemi. Wiem, że żyjemy w trudnych czasach, ale nigdy nie jesteśmy sami, jesteśmy Dziećmi Maryi! Nigdy o tym nie zapominajmy!

Patricia Roppa
Przewodnicząca Międzynarodowa



Nowa Rada

Kochani WMM z Polski!

Nazywam się Marta i pochodzę z Lizbony z Portugalii. Mając 16 lat, bez żadnych oczekiwań przyjąłem zaproszenie do udziału w regionalnym spotkaniu Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej. Nie wiedziałam, że to spotkanie na zawsze zmieni moje życie. Kiedy dorastałem w Stowarzyszeniu, to ono pomogło mi zdecydować o moim życiu zawodowym. Co ważniejsze, moja relacja z Bogiem zmieniła sposób, w jaki teraz patrzę na innych. Uważam, że Bóg objawia się w komunii z innymi.

Od dwudziestu lat służę naszemu Stowarzyszeniu na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym. Obecnie jestem doradcą dwóch grup WMM. Nadal jestem również związana z projektami w Mozambiku, gdzie byłam wolontariuszką misyjną. Ponadto pomagam lokalnej społeczności w parafii w działaniach na rzecz edukacji i katechizacji dzieci, tworzenia projektów charytatywnych, animacji Eucharystii i promowaniu modlitwy.

Kiedy zostałem zaproszona do członkostwa w Radzie Międzynarodowej, oddałem się w ręce Boga. Moje „tak” wobec tego wyzwania to otwarta książka, w której chciałabym podzielić się tym, że WMM to nie tylko miejsce, ale styl życia. Styl życia, który sprawia, że kochamy dar, jakim jest życie, bez względu na to, ile mamy lat. Bez wątplenia to Stowarzyszenie jest moją drugą rodziną.

Jestem pracownikiem socjalnym w szkole wincentyńskiej. Moim zadaniem jest kierowanie akcjami społecznymi i pomaganie rodzinom w realizowaniu ich potrzeb. Uwielbiam podróżować i poznawać lokalną historię miejsc, które odwiedzam oraz dzielić te chwile z rodziną, a zwłaszcza z córką. Jestem pełna nadziei i modlę się o to, żebyście wszyscy pozostali zdrowi i bezpieczni.

Ściskam Was mocno w Chrystusie. Jesteśmy zjednoczeni w modlitwie!

Marta Alves
Radna dla Europy



Nowa Rada

Nazywam się Maria Sfeir. Do WMM dołączyłam w wieku 14 lat, a celem dołączenia do grupy było znalezienie odpowiedzi na wiele pytań, które wtedy miałam jako nastolatka. Krok po kroku zaczęłam się uczyć więcej o duchowości wincentyńskiej i o tym, jak widzieć oblicze Boga w innych, a zwłaszcza w Ubogich. Stowarzyszenie bardzo zmieniło moje życie i skłoniło mnie do wybrania takiej pracy, która może dać mi możliwość służenia za przykładem św. Wincentego a Paulo i słuchania Maryi Panny. Jako nauczycielka szkoły średniej moim głównym celem było nie tylko nauczanie, lecz także próba nawiązania z uczniami kontaktu. A przez wykonywanie drobnych czynności, odkrywanie miłości Boga do nas i dowiadywanie się więcej o św. Wincentym a Paulo.

Kochani członkowie WMM z Polski, zapraszam Was do nieustannego poszukiwania Boga. Nawet jeśli czasami nie czujecie Jego obecności i miewacie okresy zwątpienia, miejcie na Niego otwarte serca. Nigdy nie zapominajcie by być solą i światłem, których potrzebuje świat, i aby przemieniać go poprzez robienie małych aktów miłości w swoim otoczeniu: gronie przyjaciół, rodzinie, miejscu pracy... Z Maryją do Jezusa!

Maria Sfeir
Radna dla Afryki

Witam Was, WMM Polska!
Pokój Chrystusowy niech będzie z wami!

Co za radość rozpocząć tę nową misję i móc liczyć na wasze wsparcie. Mam nadzieję, że któregoś dnia będę mogła się z Wami spotkać, ale skoro nie mamy teraz takiej możliwości, pozwólcie mi się krótko przedstawić. Nazywam się Catarina Érika Morais. Mam 33 lata, mieszkam w Brazylii. Jestem mężatką, od 20 lat członkiem Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej, a od 2004 roku jestem konsekrowana. Obecnie służę w Radzie Krajowej WMM w Brazylii jako Wiceprzewodnicząca oraz w Radzie Międzynarodowej jako Doradca Ameryki. Życzę Wam wszystkim podróży światła, aby dalej BYĆ jak Jezus, KOCHAĆ jak Maryja i BUDOWAĆ jak św. Wincenty a Paulo.

Proszę o modlitwę za nas! Niech Bóg Was błogosławi i strzeże. Przytulam Was.

Catarina Morais
Radna dla obu Ameryk



Nowa Rada

Cześć, WMM Polska!

Nazywam się Marie Claire Balo i pochodzę z Filipin. Jestem członkinią Stowarzyszenia od 19 lat. W 2016 roku przyjechałam do Madrytu jako wolontariuszka anglojęzyczna na trzy lata. To właśnie tam miałam okazję lepiej poznać naszą wspólnotę i rozmawiać z naszymi liderami. Niektórych z nich spotkałam także na Spotkaniu Krajów Europy Wschodniej w 2017 roku na Ukrainie. Ostatnio, bo w lipcu tego roku podczas V Zgromadzenia Generalnego, zostałam wybrana nową Radną Międzynarodową dla Azji i Oceanii. Proszę Was o modlitwę za rozpoczynającą się moją nową posługę.

W przeszłości pracowałam również w różnych komisjach i grupach Rodziny Wincentyńskiej. Zawsze będę wdzięczna za bycie częścią tej rodziny, która nieustannie wzywa nas do służenia naszym mniej szczęśliwym braciom i siostram. Bycie członkiem Wincentyńskiej Młodzieży Maryjnej jest darem, błogosławieństwem, za które jestem wdzięczna. Jest to również wezwanie do Misji, wezwanie do życia wiarą w Boga. Wam, droga Wincentyńska Młodzież Maryjna z Polski, życzę, abyście zawsze pamiętali o byciu ŚWIADKAMI Z NADZIEJĄ, gdziekolwiek jesteście. A pomimo trudności i wyzwań, przed którymi stoicie, nigdy nie traćcie Miłości, Wiary i Nadziei. Noście nasz Cudowny Medalik z wiarą i ufnością, ożywiając pragnienie naszej Matki Maryi poprzez nasze Stowarzyszenie - Wincentyńską Młodzież Maryjną.

Z Maryją do Jezusa!

Claire Balo
Radna dla Azji i Bliskiego Wschodu



Hymn

Świadczyć z Nadzieją

1. Chciałbym być w przyjaźni z każdym, w zgodzie żyć
Ufność dać kto żali się szukając cię
W serca wlać sens życia, rozwiać cień i mrok
Podać dłoń upadającemu, by mógł wstać
A ty Panie w tym umacniaj mnie x2

Chcemy świadczyć

I z nadzieją

Po twych drogach

Z tobą iść

Niosąc wiarę,

Pokój, miłość

W darze ludziom

Tak jak Ty

2. Poślij mnie, ja dobro czynić chcę
Temu kto na mojej drodze dziś pojawi się
Dostrzec daj Chrystusa w bracie z moich dróg
Serce swe i duszę w służbie chcę dać mu
Aby służyć siły panie daj x2

Refren

3. Uczyń mnie narzędziem swoim w rękach twych
Bym mógł siać pociechę, miłość, światło dać
Temu kto odczuwa głód, samotność, wstyd
Z braku sił w swym życiu widzi tylko zło
Pokaż, że kochasz go ze wszystkich sił x2

Refren

4. Drobną rzecz z miłością wielką czynić chcę
Dążyć tam, gdziekolwiek anie wzywasz mnie
Współczuć i w cierpieniu z bliźnim trwać
Wyczuć daj, bym pomóc zdążyć mógł na czas
Bym uśmiechem rozpromieniał świat x2

Refren

Autorzy: Mateusz Pawłowski i Anna Tanaś



WINCENTYŃSKA
MŁODZIEŻ
MARYJNA

14-18 lipca 2021

WINCENTYŃSKA MŁODZIEŻ MARYJNA W POLSCE

Kontakt: sekretarzwmm@gmail.com

ul. Warszawska 8, 31-155 Kraków;

Redakcja: Zarząd Krajowy WMM, s. Anna Pliś SM,;

<http://www.mlodziemaryjna.pl> / www.facebook.com/WMMPolska/